Nr. 16 (z dod. por.). Dnia 16 stycznia. Piątek. Dnia 4 (16) stycznia 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 7-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana;

św. Anny (po-bernardyńskim), na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczną się całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe w następujących kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim) ku czci św. Pawła, pierwszego pustelnika;

św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), oraz w kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus ku uczczeniu uroczystości Imienia Jezus.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Kanclerz Caprivi zawezwał przy końcu swojego przemówienia wtorkowego w parlamencie rzeszy, podczas obrad nad wnioskami Auera i Richtera, żądającymi zniesienia *respective* zniżenia ceł zbożowych, izbę, aby zaniechała na teraz dyskusji merytorycznej nad obydwoma wnioskami, ponieważ układy celno-polityczne z Austrją są w toku, a mają posłużyć za model dla porozumienia się taryfowego z innemi państwami. W każdym razie—dodał Caprivi—jeżeli nawet izba uzna za właściwe wszcząć nad tym niedojrzałym przedmiotem rozprawy, rząd zachowa się z zasady milcząco.

Izba nie usłuchała tego wezwania kanclerskiego i wkroczyła ochoczo w dziedzinę pytań, które rząd świeżo nazwał „niedojrzałemi”.

Naprzód socjalista nadreński, Schumacher, zaczął wykazywać, do jakiego stopnia ludność uboga, pracująca, obciążona jest w Niemczech następstwami polityki protekcyjnej ceł zbożowych. Nie zagranica płaci te cła, ale uboga ludność niemiecka, jedząca chleb i mięso. W Holandji zboże tańszem jest, aniżeli w Niemczech. Rokowania z Austro-Węgrami nie zapobiegną całemu nieszczęściu, potrzeba otworzyć granicę celną do Rosji. Wynagrodzeniem za wysokie cła mogłoby tylko być rozbrojenie.

W pełnej umiarkowania mowie uzasadniał Eugenjusz Richter swój wniosek, który jest łatwiejszym do urzeczywistnienia, a oprócz tego uwzględnia także niektóre cła przemysłowe, jak np. żelazo, potrzebne do maszyn rolniczych. Wita on z uznaniem oświadczenia kanclerza Capriviego, które zdają się zwiastować rozumną politykę taryfową. Stronnictwu wolnomyślnemu chodzi przedewszystkiem o uchylenie przywilejów wielkiej posiadłości ziemskiej i wielkiego kapitału.

Ze starego magazynu rakiet, jakim się sam książę Bismark mianował, wypuszczono świeżo sygnał przeciw zawarciu traktatu handlowego z Austrją. Ta podżegająca działalność twórcy trójprzymierza jest godną pożałowania, zwłaszcza zaś to, że Bismark rakiety swoje wypuszcza z poza płota *Hamb. Nachrichten* Oświadczenie ks. Bismarka, że Niemcy przez traktat handlowy z Austrją obowiązują się do płacenia jej haraczu poddańczego, miało ukuć hasło dla nowych wyborów do parlamentu, do których zagrzewa nas pokutnik z Friedrichsruhe. Mówca przyjąłby to hasło, gdyż zmiotłoby ono ostatniego zwolennika ceł rolniczych w Niemczech.

W chwili, gdy z najwyższego miejsca padło słowo o „wieku komunikacji łamiącej szranki pomiędzy narodami”, nie wypada wznosić nowych szranek: należy raczej zerwać co prędzej z fałszywą polityką ceł protekcyjnych, rujnującą Niemcy od r. 1879-go i zadowolić naród zadosyć uczynieniem jego najgorętszym potrzebom i pragnieniom. Wspólność interesów gospodarczych wzmacnia polityczną przyjaźń. Położenie korzystnem jest dla reformy; mówca zaleca przeto odesłanie swojego wniosku do komisji budżetowej.

Przeciw obniżeniu lub zniesieniu ceł zbożowych mówił następnie imieniem włościan bawarskich konserwatysta Lutz, znany rolnik i bimetalista szlązki v. Szalsza i nacjonal-liberalny Buhl.

We środę rozprawy toczyły się dalej. Wolnomyślny Broemel wyraża się z uznaniem o widniejących z deklaracji kanclerskiej zamiarach rządu, mających na celu ułatwienie wymiany międzynarodowej produktów. Utrzymuje on, że $^3/_4$ rolników, posiadających mniej niż pięć hektarów ziemi, traci na cłach zbożowych, nie zyskuje. W Holandji stoi chów bydła tak wysoko, ponieważ wieśniakowi holenderskiemu wysokie cła nie obciążają chleba i obroku. Konserwatysta Leuscher dowodzi cyframi od roku 1870-go, że nie jest prawdą, aby wskutek ceł protekcyjnych chleb w Niemczech podrożał; spodziewa on się polepszenia stosunków dzisiejszych przez powrót do bimetalizmu, przez co podniesie się znowu wartość srebra, tego „złota ubogich”. Cła należy utrzymać dla obrony pracy narodowej.

Inny konserwatysta Helldorf widzi także w cłach protekcyjnych tamę przeciw zalewowi kraju przez zboże amerykańskie. Mówca ostrzega przed agitacją, wyludniającą prowincję na korzyść wielkich miast; na wsi rosną najdzielniejsi żołnierze dla kraju. Ponieważ mówca nazwał zarzuty, czynione podjazdowej intrydze ks. Bismarka przez Richtera, „brutalnemi i banalnemi”, prezydujący wezwał go do porządku.

Socjalista Stolle uważa, iż cła dzisiejsze są najlepszym sprzymierzeńcem socjalizmu w Niemczech. Hr. Kanitz przemawia przeciw wnioskom. Zniesienie ceł zbożowych wywołałoby w konieczności następstwie zniesienie i ceł przemysłowych, a toby zabiło przemysł niemiecki. Robotnikowi chodzi właściwie tylko o dobry zarobek. Jeżeli ceny pracy będą należycie ustopniowane, utyskiwania na drożyznę cen żywności znikną.

Dalsze rozprawy odroczono do posiedzenia wczorajszego.

10)

DLA ZABICIA CZASU.

Z cyklu „Z DALEKICH LĄDÓW”.

NOWELA
przez
HAJOTĘ.

(Dalszy ciąg.)

Wyszedł w milczeniu, spoglądając z ukosa na potonegra. Myśl, że Amah Hollis będzie pił, pił bezgranicznie, przejmowała go oburzeniem i zazdrością. Nie cierpiał znowu swego pana, który wydał mu się głupim i niesprawiedliwym. Jeżeli mu się już koniecznie chciało szafować rumem, to czyż nie było w mieście akrajczyków, jedynie godnych być przedmiotem rozrzutności białych?

Naturalnie te jego uczucia pozostały, jak zwykle uczucia maluczkich, bez żadnego wpływu na bieg wypadków. W kilka minut potem jedenaście butelek stało rzędem na stole, a Don Crisostomo trzymał w ręku dwunastą i napełniał *tumbler* (szklankę) Amie, który nie ruszył się jeszcze od progu, ale oczy jego zdawały się wyskakiwać z orbitów i język mimowolnie wysuwał się z po za drgających warg na spotkanie ukochanego trunku. Namiętny a wytrawny pijak budził się w nim, jak się budzi szuler w karciarzu na widok zielonego stołu.

— Do dzieła!—wykrzyknął Don Crisostomo.— *Toma tu copita, hombre!* (weź swą szklankę, człecze!)

Amah posunął się. Wyciągnął swą chudą, o niekształtnych, węzłowatych palcach rękę, objętą brudnym, zmiętym paskiem perkalu, mającym w pretensję do nazwy mankieta, wziął potężną szklanicę, pochylił się nieco naprzód, potem nieco w tył i stanął wnet wyprostowany z wysuszonym do dna tumblerem. Było to zrobione tak lekko, zgrabnie, prędko, cicho, rzekłbyś, ptaszek, który się rosy z kielicha lilji napił.

— Brawo!—rzekł Don Crisostomo, oddając butelkę Manuelowi. — Świetnie łykasz, przyjacielu Amo! Z wielką dyskrecją i powiedziałbym elegancją. Zaczynam żałować, żem ci złamał twoją laseczkę. Widzę, że są chwile, w których ci ta oznaka szyku przystoi. Lej mu drugą, Manuel!

I znowu powtórzył się ruch wahadłowy; znowu rezultat jego: pusta szklanka błysnęła trjumfalnie w dłoni Amy. On sam nie uległ najlżejszej zmianie. Kwarta płynnego ognia, która się po jego żyłach rozlała, nie zapaliła ani jednej iskry w jego mętnych źrenicach, nie zafarbowała zwiędłych ust cieplejszym kolorytem. Widocznie był on, jak te kolosalne, stare piece, którym potrzeba fury drzewa, żeby się ich popękane od stuletnich żarów kafle rozgrzały.

Po piątym dopiero tumblerze, spełnionym w tem milczeniu, w jakiem człowiek skłonny jest przetrawiać pierwsze, najrozkoszniejsze wrażenia, osobliwszy gość Don Crisostoma wydobył z kieszeni marynarki malutką, niebieską chusteczkę z pomarańczowym szlaczkiem i otarł nią usta.

— Pan komendant pozwoli, że poproszę o inną szklankę—rzekł.

— Dlaczego, czy ta za wielka? Coś zaczynasz mi już tracić na pewności siebie—zawołał Don Crisostomo, marszcząc nieco brwi.

— Nie, *Senor*. Może być nawet większa. Potrzebuję innej szklanki, bo tę już pięć razy używałem, więc byłoby dla niej zawielkim zaszczytem to, co teraz chcę uczynić.

— Ciekawym!— rzekł Don Crisostomo. — Manuel! Drugi tumbler.

— *Fu'l'em, Full'em proper*. (Napełń go, napełń go porządnie) — upomniał Amah Manuela, ożywiając się stopniowo.

Rum zaczynał już działać, inaczej nie byłby sobie nigdy pozwolił wydawać dyspozycji służącemu groźnego komendanta i to w angielskim języku, właściwie żargonie, jakiego przez nawyknienie używał. Cała ludność bowiem Santa Isabeli, wyjąwszy deportowanych kubańczyków, choć od tylu lat pod rządami hiszpańskiemi zostająca, mówi pomiędzy sobą po angielsku, uważając ten język za swój ojczysty.

— Po sam brzeg—ciągnął dalej—lepiej niech się kropla przeleje, niżby kropli nie dostawało.

I wyprostowany jak struna, podniósł szklankę ostrożnie do ust, wykrzykując z patosem:

— *A su salud, senor Comendante, con su permiso!* (Za zdrowie pańskie, panie komendancie, za pozwoleniem.)

Z oczami, utkwionemi w dach, wciągnął w siebie napój, przymknął powieki i wręczając uroczyście szklankę Manuelowi:

— Teraz tamtą—rzekł—tej się już nie tknę!

Don Crisostomo śmiał się.

— *Buen provecho! Buen provecho!* *) — wołał żartobliwie. — Z taką galanterją, przyjacielu Amo, prosto na królewskie pokoje tobie iść. Co za szkoda, że nie wynaleziono jeszcze takiego mydła, któreby prało skórę murzyńską na biało. Zarazbym cię wysztyftował na hidalga z dziurami w kieszeniach, lecz miodem na języku. Jakbyś nim zaczął pańskie drzwi smarować, otworzyłyby ci się gładko. Doprawdy, szkoda. Posiadasz przymioty, które bardziej popłacają w Europie, niż w Afryce. No, ale i tu powinieneś był zajechać dalej, niż zajechałeś. Bo, jak miarkuję, nie grozi ci niebezpieczeństwo niestrawności z przejedzenia. Mało co grubszym jesteś od twojej nieboszczki laseczki.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

*) *Buen provecho*, ulubione wyrażenie hiszpanów, coś na kształt naszego: „Na zdrowie”; *przyp. aut.*

Sesję zwyczajną izb francuzkich otwarto we wtorek. Prezesem wybrany odrazu Floquet, wiceprezesami Kazimierz Perier Peytral i de Mahy; wybór czwartego wiceprezesa odroczono do wczoraj. Rozdano w izbie sprawozdanie posła Herbette'a o stosunkach pracy w Niemczech. Podziwia ono w sposób ironiczny wielką bierność robotnika niemieckiego, który hołdując nadmiernie alkoholizmowi, poprzestaje na najlichszej i najniezdrowszej żywności, byle miał wódkę, którą raczą się nawet najmłodsze pracownice. Cena artykułów żywności niższą jest w Niemczech, niż we Francji, za to i płaca niższa. Dzieci jest dużo, kobieta, jako gospodyni i matka, mniej jest warta od francuzkiej. Robotnicy niemieccy z daleko większym, niż we Francji, mozołem muszą wytwarzać sobie egzystencję, i to daleko nędzniejszą. Robotnik niemiecki nie marzy nawet o kwitnącym dobrobycie francuzkiego.

Br. Z.

Głosy publiczne.

W sprawie sportu damskiego.

Do podnoszonej kilkakrotnie sprawy sportu damskiego uwag kilka przesyłam...

Względy estetyczne, jak utrzymują, nie pozwalają kobiecie używać jazdy konnej z zastosowaniem szkoły męzkiej. Traci na tem amazonka i traci koń, skutkiem niesymetrycznego rozdzielenia ciężaru na boki konia. Amazonka stanowczo nie jest w możności dokładnego wykonania ruchu, jak np. „galopu z lewej nogi". Utrudnionem, a nawet u niezupełnie ujeżdżonego konia niemożebnem jest zdobycie przeszkody. Jeżeli się koń wzbrania, pręt, stosowany jako szenkiel, nie odnosi pożądanego skutku, wobec tego kiedy w męzkiej szkole jazdy najdzikszy koń przy nacisku szenkla, w danym razie przy użyciu ostrogi skoku nie odmówi.

Utrudnionem jest bardzo szybkie zeskoczenie z siodła, a bywają przecież wypadki, w których trzeba, poświęcając wszelkie względy, siodło opuścić, np. przy możebności przewrócenia się konia. O ile można to osiągnąć, niech decydują panie, których „lekki rzut na konia" jest tylko frazesem, akt wsiadania bowiem przy zachowaniu rozmaitych ostrożności, także ze względów estetycznych, trwa pięć razy dłużej, niż u mężczyzn.

Wreszcie nieobecność tak ważnego czynnika przy kierowaniu koniem, jak szenkiel, zastępowany szpicrózgą, uniemożebnia damom wysoką przyjemność ujeżdżania konia. Czyż to nie dotyka miłości własnej!...

Nie przeczę, że istnieją panie, bardzo zręcznie kierujące wierzchowcem, lecz są to owoce długiej wprawy i gruntownej znajomości rzeczy.

Prawdziwie dobrze jeżdżące damy widziałem, lecz jedynie śród osób, których sport jest zawodem.

Dama, nawet dobrze jeżdżąca, jest pewną tylko na swoim koniu, z chwilą użycia nieznanego wierzchowca występują nowe trudności, a przy gwałtownych ruchach konia poświęcają się zupełnie względy estetyczne, o wiele więcej, niżby to było przy normalnem siedzeniu na koniu—po męzku.

Głos, proponujący przesiadanie się damy na siodle, pozostanie zapewne głosem bez echa ze względu na niesamodzielność amazonki przy wsiadaniu i zsiadaniu.

Mylnem jest równie zdanie, jakoby sposób męzki zażycia konia nie przyjął się w Anglji.

Wykroczenie przeciw estetyce w sprawie jazdy męzkiej jest tak drobne, iż zapewne piękne panie przed tą inowacją, zapewniającą im samodzielność w użyciu konia, uchylą czoła i zamienią fantastyczną amazonkę na strój, który bodaj że wdzięczniejszą jeszcze postać z konnojezdki stworzy.

Zygmunt Bar.

Tegoroczna wystawa nasion.

Na liczne zapytania ziemian naszych, którzy już przyjęli udział lub też pragną uczestniczyć w przyszłej wystawie nasion, roślin gospodarskich, oraz produktów przemysłu rolnego fabrycznego, podajemy szczegółowe wiadomości w przedmiocie okazów, jakie mają być przesłane na pomienioną wystawę:

Konkurs I. Zboża kłosowe, strączkowe i inne.

Konkurs II. Rośliny olejne.

W powyższych dwóch konkursach należy przedstawić po 8 garncy nasion; nadto byłoby pożądane dostarczenie wiązek roślin w ilości, odpowiadającej zbiorowi z jednej stopy kwadratowej ziemi.

Konkurs III. Rośliny pastewne, do których zaliczają się rośliny: strączkowe, trawiaste i okopowe. Obok samych okazów, należy koniecznie dołączyć opis sposobu użycia przedstawionej karmy.

Konkurs IV. Buraki cukrowe, po dwa garnce nasienia i po cztery samych buraków z każdej odmiany.

Konkurs V. Kartofle: stołowe, fabryczne i pastewne. Przedstawić po 15 sztuk kłębów z każdej odmiany.

Konkurs VI. Chmiel. Trzeba wystawić 30 szyszek dojrzałych, w stanie naturalnym, niepognieciónych i niesiarkowanych, oraz szyszki w stanie przedażnym.

Konkurs VII. Rośliny włóknodajne—po jednym garncu nasion i wiązki roślin w stanie surowym.

Konkurs VIII. Rośliny fabryczne—po pół kwarty nasienia, a nadto: tytuniu wiązkę liści, do handlu przygotowanych, drapacza szyszki w stanie surowym, cykorji, korzenie itd.

Konkurs IX. Rośliny korzenne—po dwa garnce nasienia i wiązki roślin.

Konkurs X. Rośliny farbiarskie—po pół kwarty nasienia i same rośliny w stanie, w jakim schodzą z pola i w jakim idą na sprzedaż.

Konkurs XI. Rośliny lekarskie — po pół kwarty nasienia i okazy samych roślin w stanie, w jakim schodzą z pola i w jakim dostarczane są do aptek.

Konkurs XII. Nasiona drzew leśnych—po garncu nasion z każdego gatunku drzew leśnych.

Konkurs XIII. Rośliny warzywne—po pół kwarty nasion, a nadto pożądanemby było dostarczenie i samych okazów roślin.

Konkurs XIV. Nasiona wszelkich roślin gospodarskich, warzyw itp., dostarczone z pojedyńczych lub zbiorowych gospodarstw włościańskich — po garncu, a nasiona mniej znane i warzywne po pół kwarty.

Konkurs XV. Nasiona odmian roślin, będących przedmiotem upraw próbnych.

Konkurs XVI. Konkurs gospodarstw, skierowanych do produkcji wyborowych nasion.

Wszystkie okazy dostarczone być mogą w woreczkach lub słojach i opatrzone być winny we właściwe im nazwy.

Wszelkie nawozy pomocnicze należy przedstawić w ilościach nie mniejszych, jak po 25 funtów.

Masło winno znajdować się w osełkach, albo też w opakowaniu, w jakiem na targ jest dostawiane, w ilościach nie mniejszych, jak 2 funty.

Sery, oraz różne przetwory z mleka, jak: kefir, kumys i mączka mleczna w postaci, w jakiej są dostarczane do handlu.

Cukier w różnych gatunkach, postaciach i formach.

Spirytusy, wódki, likiery, wina krajowe i inne owocowe, oraz porter i piwo w ilości, jaką fabryki uznają za stosowne.

Bohaterowie chwili.

Czego jak czego, ale śpiewaków i śpiewaczek chyba dziś światu nie braknie.

Jakoś dawniej nie słychać było o takiej mnogości słynnych, słowiczych, nieporównanych krtani, aczkolwiek nie da się zaprzeczyć, że dostatecznie silnie brzmieć musiał głos z pod pancernej kolczugi. Dziś frak mizerny pokrywa pierś zdolną zaczerpnąć w siebie tyle to a tyle kubicznych stóp powietrza, a filigranowy *cache-nez* winie się około gardziołka, którego głos wstrząsa szybami.

Tak to już jest.

Dodajmy wreszcie, że śpiewacy dziś gorączkowo korzystają z krótkich (względnie) chwil swego powołania i sławę swoją wyzyskują ile sił i sposobności starczy. Przemija rychło wziętość i sława śpiewaka. Trzeba się nią póki czas upajać bez miary i liście wawrzynowe rwać pełnemi garściami.

Tym właśnie istotnym bohaterom chwili obecnej, specjalnie tenorom, poświęca ciekawy artykuł ostatni zeszyt miesięcznika *Velhagen und Klasing's Monatshefte*, ozdabiając go licznemi portretami oraz wizerunkami najsłynniejszych dziś tenorów w głównych ich rolach.

Naturalnie autor artykułu, niemiec, p. Pfohl, utrzymuje, że najznakomitszych tenorów posiadają Niemcy. Rozważywszy ściśle, kto wie, czy nie ma racji?

Zgodziwszy się na to, że wagnerjanizm jest dziś ostatniem słowem muzyki i nie przecząc, że Niemcy tylko posiadają odpowiednich lub wzorowych wykonawców oper Wagnera, że nikt tak, jak niemiecki śpiewak, nie potrafi zaśpiewać „Lohengrina" lub „Tannhäusera"—zgodzić się już łatwo z p. Pfohlem, że... Emil Götze jest dziś najznakomitszym z najznakomitszych tenorów świata.

Jak wszyscy wielcy dziś śpiewacy niemieccy, jest Emil Götze—*ein Wagnersänger*, to jest specjalistą od wykonywania wagnerowskich ról operowych.

Urodzony w połowie r. 1856-go, jako syn woźnego teatralnego, przypadkiem odkryty został przez profesora drezdeńskiego i na scenę drezdeńską się dostał. Debiutem Götzego był Ljonel z „Marty" Flotowa—i pozostał jego najznakomitszą, jak się mówi, kreacją. Götze dosięgnął szczytu sławy w Kolonji, jakiś fanatyk muzyczny zapisał mu w spadku wspaniałą fortunę, gdzie mu rocznie teatr tamtejszy płacił 60,000 marek. Götze ma niezmiernie przyjemny głos, przy wielkiej jego skali — to wspaniały tenor liryczny czystej wody.

Popularnością wielką cieszy się Henryk Bötel (urodzony r. 1854-go, jako syn dorożkarza). Znają go całe Niemcy i Ameryka. Sumienny to wielce śpiewak, obdarzony uczuciem i smakiem wykwintnym.

Dalej idą: Henryk Ernst (ur. r. 1846-go), czynny na scenie berlińskiej od r. 1875-go do 1890-go, słynny wykonawca wagnerowskich kreacyj, i Adolf Wallnöfer (ur. r. 1854-go), który z barytona stał się tenorem; *par excellence* wagnerowski śpiewak, także wzięty kompozytor.

Jerzy Lederer śpiewa partje tenorowe we *wszystkich* operach Wagnera i w repertuarze swoim posiada nie mniej nie więcej, niż 96 partyj operowych! Stale przebywa w Berlinie.

Następcą jego, jako bohaterski tenor opery lipskiej, jest Antoni Schott, śpiewak wielkiej skali, łączący znakomicie kunszt śpiewaczy z agronomją. Latem gospodarzy zwykle przez miesięcy kilka w dobrach swoich na zamku Abenberg w Bawarji.

Pod okiem jeszcze Wagnera śpiewał „Parsifala" Henryk Gadchus. On to „kreował" właściwie bohatera ostatniej opery Wagnera w r. 1882-im. Drugim znakomitym „Parsifalem" jest Hermann Winckelmann. Najmłodszym ze znakomitych tenorów niemieckich jest dziś urodzony w r. 1861-ym Ernest Van Dyck. Ci trzej są ozdobą i podporą obecnie przedstawień w Bayreucie.

Wreszcie jednym z najznakomitszych, jacy kiedy byli, interpretatorów Wagnera, jest Henryk Vogel, znakomity zwłaszcza jako „Tristan".

A Mierzwiński?

Naturalnie i on też figuruje w kolekcji p. Pfohla—dlaczego między niemieckimi tenorami?—powiedzieć nie umiemy.

Oto co o nim pisze autor: „Mierzwiński— powtarzamy w streszczeniu—urodził się w r. 1850-ym w Warszawie. Pierwotnie kierował go ojciec na architekta, p. Władysław atoli umknął do Paryża, gdzie mu się przecie nie udało na wierzch wybić. Jedzie tedy do Medjolanu, ale bawiący tam Lamperti powiada wręcz, że nie podejmuje się wykierować go nawet na znośnego śpiewaka. Mierzwiński uczy się sam, debiutuje na paru mniejszych scenach włoskich, wreszcie wraca do Paryża i partją Vasko de Gamy, w „Afrykance" odśpiewanej na scenie Wielkiej Opery, święci pierwszy olbrzymi trjumf."

„Mierzwiński—powiada p. Pfohle—to tenor, rozporządzający fenomenalną siłą głosu. Jego tryl na najwyższych nutach jest poprostu unikatem. Znakomity artysta czasem atoli umie śpiewać—niedość czysto, który to mankament tylko tak świetne, jak jego wirtuozostwo, zdolne jest pokryć."

Pochlebne te słowa artykułu wiją się dokoła bardzo dobrego wizerunku Mierzwińskiego, wykonanego według berlińskiej fotografji.

—st—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* dowiadują się, iż po konwersji $4^1/_2\%$ konsoli kolejowych z roku 1875-go nastąpi konwersja pozostałych konsoli na 3-procentowe.

= *Dień* donosi, iż komisja taryfowa przychyliła się do prośby towarzystwa rolniczego w Moskwie w kwestji zakazu przywożenia wyczesków wełnianych z zagranicy i w sprawie podwyższenia cła od wełny zagranicznej.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych zbiera obecnie szczegółowe wiadomości o liczbie ociemniałych w państwie. Praca ta ma być ukończona w pierwszej połowie r. b.

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż opracowane przez specjalną komisję przy ministerjum finansów nowe przepisy o restauracjach i miejscach detalicznej sprzedaży trunków spirytualnych obowiązywać zaczną dopiero od 13-go stycznia 1892-go r., po upływie terminu obecnie obowiązujących przepisów z d. 26-go maja 1885-go r.

= Według urzędowych rozporządzeń, kupony i wylosowane obligacje 4% pożyczki złotej IV-ej emisji z r. 1890-go przyjmowane będą przy opłatach celnych.

= Ministerjum komunikacyj wydało rozporządzenie, na mocy którego zarządy kolei w razie zawieszenia ruchu pociągów pasażerskich na jedną dobę winny zawiadamiać o tem publiczność za pomocą specjalnych ogłoszeń, wywieszonych w salach pasażerskich, z wymienieniem przyczyn, dla których bieg pociągów został wstrzymany. W razie zawieszenia ruchu na trzy doby, zarządy kolei powinny zawiadomić o tem publiczność za pośrednictwem gazet miejscowych.

= W r. b. w nieruchomościach, należących do miasta mają być wykonane następujące roboty kanalizacyjne i wodociągowe: w części gmachu ratusza, zajmowanej przez kancelarję p. oberpolicmajstra, mają być wykonane roboty uzupełniające, ko

ztem rs. 3,690, wybudowanie nowych miejsc ustępowych na nowej sieci komunikacyjnej, kosztem s. 6,500, dokończenie kanalizowania i zaprowadzenia wodociągów w gmachu policyjnego aresztu rs. 9,710, urządzanie wodociągów i umywalni na rurach wodociągów w domu nr. 500a, przy ulicy Podwal, mieszczącym kancelarję cyrkułu zamkowego 3,400 rs. (w r. p. dom ten skanalizowano kosztem 4,600 rs.), skanalizowanie i urządzenie wodociągów w koszarach II-go oddziału straży ogniowej rs. 7,770, zaprowadzenie wodociągów w koszarach IV-go oddziału straży ogniowej (w koszarach mirowskich) s. 900. Wszystkie te roboty przykładem lat poprzednich oddane będą drogą współzawodnictwa licytacyjnego pomiędzy prywatnemi biurami technicznemi.

= Na szosie radomskiej pomiędzy wsiami Rakowiec i Szczęśliwice, za karczmą Pociecha, zbudowany będzie most na kanale, który uformuje się z chwilą usypania wału na wymienionej przestrzeni. Sypanie wału już rozpoczęto, do czego zajęto 18 mórg ziemi z folwarku Rakowiec.

= W dniu wczorajszym przedstawiciele warszawskiej gminy starozakonnych, stosownie do upoważnienia rady miejskiej dobroczynności publicznej, zawarli przed rejentem Aleksandrowiczem umowę o nabycie pewnej przestrzeni na terytorjum gminy Czyste za sumę rs. 29,000. Na placu tym stanie oddział szpitalny dla obłąkanych. Dla przyszłego oddziału szpitalnego niepożądane będzie sąsiedztwo fabryki wyrobów olejnych, na którą, również na Czystem, jeden z fabrykantów nabył znaczną przestrzeń gruntu.

= Z powodu znacznego obszaru Pragi, który się zwiększył przez przyłączenie nowych przedmieść, zachodzi potrzeba w nagłych wypadkach rozjazdu służby policyjnej. Na ten cel przeznaczono 4 konie, które będą stały w stajni koszar straży ogniowej. Jednocześnie z uwagi na również znaczny obszar cyrkułów jerozolimskiego i wolskiego, dla użytku tych cyrkułów przeznaczono po parze koni.

= Bezpośrednia komunikacja kolei tutejszych z zagranicznemi, zerwana przed rokiem, ma być wkrótce przywróconą, jak o tem zapewniają właściciele domów handlowo-komisowych w Hamburgu, w listach nadsyłanych do kupców tutejszych.

= Przemysłowiec ze Szlązka górnego, p. Kopiec, w spółce z jednym z chemików tutejszych, ma założyć w r. b. w Warszawie fabrykę aniliny z miału węglowego i alkoholu.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: szambelan ks. Maciej Radziwiłł do Zegrza, marszałek szlachty Ursyn Niemcewicz do Grodna i jenerał piechoty Narbut do Lublina.

= Ś. p. Michał Jezierski.

Z guberni wołyńskiej dochodzi nas smutna wiadomość o zejściu ze świata pisarza „starej daty", cenionego, nawet popularnego w swoim czasie, należącego do plejady takich ludzi, jak: Hołowiński, Henryk Rzewuski, Grabowski.

Nie dorównał im talentem, ale cegiełkę swą do gmachu piśmiennictwa naszego dorzucił i pamięć wdzięczna mu się należy.

Wziętość onego czasu, między 1840-ym a 1860-ym rokiem, zawdzięczał ś. p. Michał Jezierski zwłaszcza powieściom jak „Kasztelan", „Julja i Marja", „Intryga włóczęgów", „Konkurenci i letarg", „Ekonomowa".

Pisał dla teatru komedje („Kaprys i głupota", „Kabała panny Chorążanki"), a debiutował na literackiej arenie jako poeta.

Dziś dzieła jego już potrosze w zapomnienie poszły; w dziejach tylko literatury zostało zacne imię i ślad poczciwej pracy.

Zmarł ś. p. Jezierski w Januszpolu, wołyńskiej majętności córki swojej, licząc 80 lat życia.

Cześć pośmiertna należy się zdolnemu i zasłużonemu pisarzowi, który darów przyrodzonych nie zmarnował, a imienia swego niczem nie splamił.

= W Kairze.

Od naszej korespondentki z Egiptu otrzymujemy pod d. 5-ym b. m. list następujący:

„Przebywający w Egipcie doznali przyjemnej niespodzianki: w tych dniach autor „Potopu" przybył nad brzegi Nilu.

Powitaliśmy go serdecznie, dziękując za te niezatarte wrażenia i miłe chwile, które tu przeżyliśmy, czytając jego dzieła.

Sienkiewicz, zwiedziwszy niektóre pamiątki Kairu, wybiera się w przyszłym tygodniu w podróż dalszą do Zanzibaru.

Obecnie zajęty jest zakupywaniem potrzebnych do tak nużącej podróży przyborów, jako to: namiotów, ubiorów, a szczególniej rozmaitych drobnostek i świecidełek, mających służyć za podarki dla dzikich mieszkańców okolic Kilimandżaro, które to strony Sienkiewicz zwiedzić zamyśla."

= Z Fernando Póo.

Otrzymaliśmy dziś list z Santa Maria od p. Rogozińskiego, datowany d. 19-go listopada r. z.

List znajdował się w drodze blizko dwa miesiące!...

Rogoziński donosi, iż w lutym r. b. zamierza wraz z żoną odbyć podróż do Europy.

Pp. R. zaproszeni są do Madrytu, gdzie Hajota wystąpi z odczytem.

Ze stolicy Hiszpanji Rogozińscy podążą do Warszawy, gdzie są spodziewani w marcu.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w ogrodzie Saskim „Bal maskowy" z p. Bruszewskim w partji tenorowej.

* Teatr Rozmaitości daje jutro pierwszy raz czteroaktową sztukę Ryszarda Vossa p. t. „Ewa".

Obsadę tworzą: panie Barszczewska, Borkowska, Marczelówna (rola tytułowa), Mirecka, Ostrowska i Rakiewiczowa, pp. Borawski, Frenkiel, Grzywiński, Holtzmann, Kotarbiński, Ładnowski, Narkiewicz, Nowicki, Waliszewski i Trapszo.

* Na przyszłą sobotę naznaczono w teatrze Małym pierwsze przedstawienie krotochwili Laufsa „Szalony pomysł".

* Panna Cordier da się słyszeć w przyszłym tygodniu w „Aidzie" (wtorek), „Romeu i Julji" (czwartek) i „Żydówce" (sobota).

W nadchodzącą niedzielę dana będzie „Violetta", w następną zaś „Halka".

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 604, Letnim 407 i Małym 253.

= Z karnawału.

Jutrzejszy wieczór wypełnią trzy zabawy tańcujące trzech Towarzystw tutejszych.

Pierwsza odbędzie się w resursie obywatelskiej, druga u wioślarzy na Królewskiej, trzecia wreszcie u subjektów handlowej z Miodowej.

= W Muzeum pszczelniczem.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się na nowo wykłady pszczelarstwa i ogrodnictwa w tutejszem muzeum pszczelniczem (Koszyki 41), przerwane chwilowo z powodu świąt Bożego Narodzenia.

Zajęcia praktyczne w ogrodzie i pasiekach muzeum rozpoczną się d. 15-go marca r. b., chcący więc przedtem zapoznać się z teorją pszczelnictwa i ogrodnictwa, z budową uli i narzędzi pszczelniczych, z zapisami winni pośpieszać.

= Czwarta serja.

Projekt czwartej serji robót kanalizacyjnych i wodociągowych przyjęty został w Petersburgu przez ministerjum finansów, spraw wewnętrznych i kontrolę państwa.

Tej ostatniej projekt przedstawiony był dlatego, że ma być ustanowiona faktyczna kontrola, t. j. izba obrachunkowa od siebie wyznaczać będzie urzędników, którzy sprawdzać będą rachunki przed wykonaniem robót.

Ministerjum spraw wewnętrznych poczyniło redukcje w projekcie robót wodociągowych, a między innemi wykreśliło budowę zapasowego rezerwoaru wysokiego ciśnienia, którego koszt obliczono na 150,000 rs.

Cały projekt robót kanalizacyjnych przeszedł prawie bez zmian, wykreślono tylko drugorzędne kanały.

Obecnie sprawa 4-ej serji robót wniesiona zostanie do komitetu ministrów.

Co się tyczy sprzedaży obligacyj miejskich 4-ej serji, sprawa ta, jak się zdaje, nie przedstawi żadnych trudności, ponieważ Bank wolsko-kamski oświadczył gotowość wzięcia wszystkich obligacyj po kursie i nabył już pozostałe obligacje 3-ej serji w kwocie 400,500 rs.

= Hodowcy trzody.

Kilku obywateli wiejskich na najbliższem zebraniu sekcji rolniczej Towarzystwa przemysłu i handlu ma przedstawić projekt wysyłania do Prus trzody chlewnej bez pośrednictwa handlarzy, który wytworzyli monopol korzystny dla siebie, lecz zgubny dla hodowców trzody.

Otwarcie granicy pruskiej, jak twierdzą hodowcy, nie wpłynęło wcale na podwyżkę ceny ze strony handlarzy i tak, jak dawniej, tak i teraz ofiarują od kop. 5—8-iu za funt żywej wagi, sami zaś sprzedają po znacznie wyższej cenie, co pozwala im bogacić się szybko kosztem hodowców.

= Handel futer.

Jak wiadomo, najgłówniejsze targi skór futrzanych odbywają się w Lipsku, Londynie i w Niżnym-Nowgorodzie w czasie trwania jarmarku dwumiesięcznego.

W Królestwie ani Cesarstwie niema specjalnych garbarni i farbiarni do wyprawy i barwienia futer sposobem chemicznym.

Z tego powodu tysiące skór karakułowych, gronostajów, sobolów i t. d., wysyłane są do garbarni i farbiarni lipskich, zkąd powracają do składów tutejszych, ulegając wysokiej opłacie celnej i kosztom transportu.

W Lipsku namnożyło się zbyt wiele składów i garbarni, co wytworzyło znowu konkurencję między handlarzami, prowadzącymi hurtowny handel futer, z liczby których kilku porozumiewa się z właścicielami głównych składów futer w Cesarstwie w sprawie przeniesienia targu, a raczej giełdy futer z Lipska do Warszawy, jako bardziej odpowiedniego miejsca do hurtowego handlu tym towarem na wywóz do Austrji i krajów wschodnich, niż Lipsk, gdzie handel ograniczałby się na zbycie skór amerykańskich, mających mniejszy popyt, aniżeli skóry futrzane z Cesarstwa.

Sprawa przeniesienia giełdy futer z Lipska do Warszawy wymaga poparcia rządu i w tym celu ma być wysłana do Petersburga delegacja, która przedstawi swoje projekta Towarzystwu przemysłu i handlu.

= Hotel.

W tych dniach wygotowano projekt przerobienia jednego z większych domów w alejach Jerozolimskich na hotel.

Przeróbka ta z zastosowaniem wszelkich ulepszeń i budowy trzypiętrowej oficyny; w połączeniu z umeblowaniem hotelu, będzie kosztowała, według zrobionego kosztorysu, rs. 210,000.

= Nowy pomysł sani.

Od lat dwóch po dworach wiejskich w okolicach Warszawy rozpowszechnia się nowy sposób urządzania sani do przewożenia ciężarów, zasługujący na uwagę ze względu na swą praktyczną konstrukcję.

Obmyślił takie sanie pewien kowal na trakcie grójeckim.

W saniach takich skrzynia wozowa lub drabiny osadzają się na dwóch małych saneczkach, w ten sam sposób, jak na osiach, a pierwsze, tak jak u wozu, osadzone są na „sworzniu" skrętowym.

Saneczki przednie i tylne połączone są łańcuchami na krzyż, pozwalającemi dowolnie przedłużać lub skracać całe sanie, które łatwo jak wóz mogą skręcać i nie przewracają się, co często bywa z saniami o jednych płozach.

= Na łowy.

Wczorajszym pociągiem kurjerskim wyjechało z Warszawy 16-u myśliwych, zaproszonych na łowy do dóbr Bielany na Szlązku austrjackim, własności hrabiego Horne.

Łowy te zaczną się jutro, d. 17-go b. m., i mają trwać cztery dni.

Zaproszonych jest około stu osób z różnych stron kraju, oraz z Wiednia.

= Z powrotem do lasu.

Przemysłowiec tutejszy, a zarazem zapamiętały zwolennik myślistwa, p. F., zamierza odkupić od zwierzyńca wszystkie zwierzęta leśne niedrapieżne.

Nabytek ma być wywieziony i wpuszczony do ogołoconych ze zwierzyny lasów w okolicy blizkiej Grodna.

Tak więc mieszkańcy Bagateli zupełnie niespodziewanie odzyskują swobodę.

= Na nowy sposób.

Zamieszkała przy ulicy Wspólnej nr. 36 obywatelka pani Z. donosi nam o nowym rodzaju wyzysku.

Na drzwiach mieszkania pani Z. była przybita karta wizytowa, którą niewiadoma ręka zdarła w tych dniach.

Obecnie właścicielka biletu otrzymuje zewsząd zawiadomienia, iż dwie młode kobiety krążą po domach, celem zbierania składek „na podupadłą protegowaną."

Wyzyskiwaczki na dowód słuszności prośby okazują kartę pani Z.

Należy się mieć tedy na ostrożności.

= Podstęp...

Donosiliśmy w tych dniach o olbrzymim spadku amerykańskim, który przypada na trzech braci izraelitów Hurwitzów.

W uzupełnieniu tej wiadomości nadmieniamy, iż do udziału w spadku należał niejaki Jankiel Stern, syn rodzonej siostry zmarłego miljonera.

Otóż ów Stern, drobny handlarz, przebywający w powiecie szczuczyńskim, nie przypuszczając możliwości dostania sukcesji, przed pół rokiem sprzedał swe prawa za 800 rs.

W podstępnie zawartym akcie jest pewna nieformalność, w imieniu więc Sterna pełnomocnik jego, adwokat Kaliński, występuje z procesem o unieważnienie układu.

= Kradzieże.

Na Nowej Pradze w domu Wołkowa Juljanowi Daniewskiemu skradziono garderobę wartości 160 rs., w domu zaś Dąbrowskiego Aleksandrowi Pełce skradziono różnych rzeczy na sumę 180 rs. — Ze sklepu Lewka Kosowera przy ul. Krochmalnej pod nr. 3-im skradziono wyrobów ślusarskich na sumę 120 rs. — Na stacji kolei nadwiślańskiej Gustawowi Wij rowi skradziono pugilares, zawierający 136 rs. i różne rewersy. — Mieszkańcowi Szmulowizny, Franciszkowi Komorowskiemu, z wozu na Pradze skradziono futro i burkę wartości 120 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzikiej pod nr. 25-ym Fiszelowi Beczuice skradziono różną biżuterję wartości 118 rs. — Z mieszkania Franciszki Knopowej przy ul. Łuckiej pod nr. 8-ym skradziono pościel, suknie i salopę wartości 148 rs. — Z przed sklepu p. Boyego przy rogu ul. Młynarskiej skradziono sanki z końmi; strata wynosi 180 rs.

= Towarzysz podróży.

Onegdajszego wieczoru Tomasz Reczyński, właściciel osady młynarskiej z pod Radzymina, załatwiwszy interesa w Warszawie, a widząc, że zawieja śnieżna ustała, postanowił wracać do domu.

W zajezdzie na Pradze, zkąd wyruszał, zbliżył się do R. jakiś człowiek, przyzwoicie ubrany, prosząc o zabranie do Radzymina.

Reczyński chętnie się zgodził, nie przypuszczał bowiem podstępu.

Tymczasem w drodze nieznajomy częstował wódką tak R., jak i woźnicę, 17-letniego Jana Sasneckiego.

Wódka musiała być zaprawiona jakimś narkotykiem, gdyż młynarz i furman rozmarzyli się wkrótce, aż do utraty przytomności.

W takim stanie znaleźli ich na saniach furmani, jadący od Radzymina.

Reczyński, przyprowadzony do przytomności, spostrzegł brak pugilaresu, w którym miał 138 rs., srebrnego zegarka, a nadto skórzanej torby, zawierającej futro damskie wartości około 200 rs.

Tajemniczego rabusia, pomimo natychmiast przedsiębranych poszukiwań, nie odnaleziono.

= Odnaleziony.

Przed kilku miesiącami donosiliśmy o zagadkowem zniknięciu Jana Fijałkowskiego, b. oficjalisty stalowni na Nowej Pradze, który, wyszedłszy z domu bez zawiadomienia rodziny, przepadł bez wieści.

Dopiero w tych dniach, po usilnych poszukiwaniach, dowiedziano się, iż F., jako obłąkany, przebywa w szpitalu miejskim w Kałudze.

Wezwana żona wczoraj udała się do Kaługi.

= Z niedozoru.

Zamieszkała na Kamionku Ludwika Śniatecka, wyszedłszy z domu, pozostawiła troje dzieci bez dozorn.

Malcy dokazując przewrócili szafę, która przygniotła 6-letniego Józefa i 4-letnią Kazimierę Śniateckich.

Chłopiec ma złamaną nogę, a dziewczynka poniosła ciężki szwank prawego boku.

= Złośliwy koń.

Na ul. Marszałkowskiej stangret ekwipażu prywatnego, Mikołaj Daczek, poprawiając uprząż na koniach, został przez niesfornego rumaka kopnięty.

Daczek upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę.

= Nieostrożna jazda.

W przejściu przez ul. Bonifraterską Dawid Dorosz, najechany przez sanki hotelu Polskiego, któremi powoził Ignacy Staniszewski, uległ złamaniu ręki.

Na rogu ul. Krakowskie Przedmieście i Trębackiej sankarz № 923 najechał na oczyszczającego szyny kolei konnej Andrzeja Michalaka, który poniósł obrażenie prawej nogi.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 19-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędą się licytacje: 1) na naprawę kawałków szosy radzymińsko-jadowskiej w powiecie radzymińskim od rs. 1,067 kop. 23; 2) na naprawę traktów w powiecie nowomińskim: nowomińsko-karczewskiego, Nowomińsk-Latowicz-Stoczek, Nowomińsk-st. Tłuszcz, st. Mrozy-Kałuszyn i Siennica-Kołbiel od rs. 3,471 kop. 62; 3) na gruntowną naprawę drogi gruntowej ziemskiej Góra Kalwarja-Grójec na przestrzeni od m. Grójca do wsi Żyrów w powiecie grójeckim od rs. 3,843 kop. 95; 4) na naprawę traktu szosowego Grójec-Nowemiasto w powiecie grójeckim od rs. 5,798 kop. 40; 5) na naprawę traktu szosowego od Skorowa do Miedzechowa w powiecie grójeckim od rs. 2,986 kop. 42; 6) na naprawę traktu szosowego m. Grójec-st. Ruda Guzowska w powiecie grójeckim od rs. 2.444 kop. 35.

— Od d. 19-go b. m. prezes sądu okręgowego warszawskiego wydawać będzie bilety wejścia na rozprawę sądową Bartenjewa o zabójstwo artystki Wisnowskiej, naznaczoną na d. 22-gi b. m.

— D. 19-go b. m., w urzędzie powiatowym chełmskim, gubernji lubelskiej, odbędzie się licytacja na oświetlanie w ciągu lat trzech 64-ch latarni ulicznych w m. Chełmie od rs. 1,415 rocznie.

— D. 19-go b. m., w urzędzie wójta gminy Radoszyce, powiatu końskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego przedborskiego, w gubernji radomskiej, w ilości 40-tu partyj (wartości od rs. 7 do 671) ogółem na rs. 9,663.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 15-ym b. m.: Zawiązane w tych dniach Towarzystwo oszczędności kobiet zaprosiło na przewodniczącą panią Helenę z hr. Dzieduszyckich Mieczysławowę Pawlikowską, a na jej zastępczynię panią Wandę Longchampsową. Jednem z najważniejszych zadań tego stowarzyszenia będzie wspieranie podupadłych właścicieli mniejszych posiadłości włościańskich przez udzielanie bezzwrotnych zapomóg i dopomaganie ubogim gminom w zakładaniu szkół ludowych. Tłumem dziewcząt, znajdujących się tu w ubóstwie bez zarobku i przytułku, postanowiło się zająć również kobiece stowarzyszenie św. Jadwigi, którego prezesową jest hr. Andrzejowa Potocka. Należące do tego stowarzyszenia panie postanowiły, iż każda z osobna obejmie opiekę nad kilkoma dziewczętami i będzie się starać o dostarczenie im odpowiedniego zdolnościom godziwego zarobku.— Kierujący budową nowego teatru w Krakowie profesor tutejszej szkoły technicznej, architekt Jan Zawiejski, zaprosił miejscowych wybitnych artystów-malarzy na konferencję, celem omówienia artystycznych potrzeb sceny, jak kurtyny, malowideł w widowni i t. d. Pogłoski, jakoby prace tego rodzaju już miały być powierzone wiedeńskim dekoratorom, okazały się przedwczesne. — Piotr Stachiewicz ukończył prawdziwie artystycznie wykonany, uderzający nadzwyczajnem podobieństwem portret ś. p. Rostafińskiej, małżonki profesora tutejszego uniwersytetu. — Rodzina zmarłego tutaj przemysłowca i właściciela dóbr, Pinkusa Ateslaendera, złożyła kwotę 10,000 złr. na szpital dla starozakonnych.— Magistrat krakowski wydał do właścicieli hoteli i domów zajezdnych polecenie, którem pod surową odpowiedzialnością zabrania przyjmowania na mieszkanie podróżnych, „dotkniętych jakąkolwiek chorobą". Rozporządzenie, rzecz prosta, jest tylko błędem, popełnionym przez nierozważnego urzędnika, idzie tu bowiem nie o jakiekolwiek, lecz wyłącznie o *zakaźne* choroby. Tymczasem złośliwi dziennikarze doradzają magistratowi, aby założył jaknajprędzej szkołę, w której portjerzy i służba nauczyć się zdołają djagnozy lekarskiej i rozpoznawania z twarzy, który z podróżnych cierpi na jakąkolwiek chorobę.

× **Ze Lwowa** donoszą nam pod d. 13-ym b. m.: Namiestnik hr. Badeni wyjechał dziś do Wiednia.— Na podstawie ugody indemnizacyjnej, zawartej w r. z., ministerjum odniosło się do wydziału krajowego o objęcie funduszów indemnizacyjnych Galicji. Wydział krajowy uchwalił delegować zastępcę marszałka, p. Chamca, i członka wydziału krajowego, p. Romanowicza, do przeprowadzenia dalszych rokowań, na których podstawie kraj miałby objąć tę fundację. — Nowy sąd obwodowy otwarty został w Stryju. — Królewskie muzeum przemysłowe w Stutgarcie zakupiło zbiór haftów rusińskich p. Stanisława Cichockiego. — Do lwowskiej izby handlowej odbyć się mają wkrótce wybory. Agitacja wyborcza już się rozpoczęła.— W teatrze jutro, jako premjera, bomba francuzka p. t. „Paryż pod koniec wieku.

× **Jan Orth.** Towarzystwo asekuracyjne, w którem zabezpieczono okręt Ortha, wezwało pełnomocnika jego, posiadającego polisę, do podjęcia sumy. Tenże odpowiedział, że wstrzymuje się jeszcze z likwidacją, ponieważ rodzina nie straciła dotąd nadziei.

× **Wystawa afrykańska.** Znany podróżnik dr. Holub urządza w kwietniu w Praterze wiedeńskim wielką wystawę południowo-afrykańską. Koszta, zebrane w drodze prywatnej, wyniosą 125,000 złr. Protektorat przyjął arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este.

× Dr. **Koch** zamierza odwiedzić w czasie Wielkiej Nocy Londyn. Tamtejsi lekarze przygotowują dlań wspaniałe przyjęcie.

× **Teresina Tua**, od r. 1889-go poślubiona hr. Franchi-Verni, powiła obecnie szczęśliwie—córeczkę. Artystka rozpocznie niebawem szereg koncertów w miastach włoskich, odbywając wycieczki z Rzymu, gdzie w tej chwili stale przebywa.

× **Delaplanche**, znakomity rzeźbiarz francuzki, zmarł w Paryżu. Był to artysta wszechświatowej sławy. Jego „Ewa" znajduje się w Luksemburgu paryzkim, „Wychowanie matczyne" nabył rząd francuzki, a wystawione w r. 1878-ym arcydzieła zjednały mu najwyższą nagrodę: medal honorowy i krzyż. Sztuka rzeźbiarska traci w Delaplanche'u jednego z najznakomitszych swych przedstawicieli.

× **Sarah Bernhardt** wybrała się tedy w podróż... dookoła świata. Dnia 24-go b. m. odjeżdża do Ameryki, d. 24-go kwietnia stanie w San Francisco i ztamtąd odpłynie do... Australji. Tam jeszcze jej nie widziano. Z Sarą wojażuje 40 osób, biorących udział w jej gościnnych występach. Ile to międzynarodowej monety potrzeba, aby pokryć koszta wycieczki takiej pani!

× **Miljonerzy amerykańscy.** Dziennik nowojorski *World* podaje najdokładniejszą ich listę. Osób posiadających każda więcej 5-iu milj. dolarów posiada obecnie Ameryka 122. Z tych najbogatszymi są: William Astor i John Rockaseller dyrektor „Standard Oil Company". Ci panowie posiadają razem 125 milj. dolarów. Znany Vanderbilt ma 80 milj. dol., a bardziej jeszcze znany Makay *tylko*—niestety! tylko—100 milj. dol. Ogółem 122-ch wspomnianych miljonerów amerykańskich rozporządza łącznie kapitałem, wynoszącym olbrzymią sumę 1,552,000,000 dolarów.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marja z Br. Szütterów Bogusławska,

emerytka, opatrzona św. sakramentami, po długiej chorobie, w dniu 14-ym stycznia 1891 r. życie zakończyła, przeżywszy lat 65. W głębokim smutku pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 17-go stycznia, to jest w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej po południu, na cmentarz powązkowski.** —160—

† Ś. p. Walentyna z Maciejewskich

KASPERSKA,

po ciężkich cierpieniach, w dniu 15-ym stycznia 1891 r., opatrzona św. sakramentami, spoczęła w Bogu, przeżywszy lat 34. Pozostała w ciężkim smutku rodzina zaprasza życzliwych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża w dniu 17-ym stycznia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 18-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —171

†

Ś. P.

Anulka i ś. p. Melusia

Petersenówny,

córeczki Pawła i Marji z hrabiów Ledóchowskich pułkownikowstwa Petersen, zasnęły w Bogu w mieście Nowomoskowsku, gubernji jekaterynosławskiej, pierwsza w d. 30 sierpnia r. z. po krótkich cierpieniach, przeżywszy miesięcy trzy, druga w dniu 26-ym grudnia r. z. po ciężkiej chorobie, w siódmej wiośnie życia. Obiedwie pochowane solennie w mieście Jekaterynosławiu. Nabożeństwo żałobne tu w Warszawie za niewinne duszyczki zgasłych aniołków odprawione będzie w kościele św. Krzyża w dniu 17-ym stycznia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed. poł. Na smutny ten obrzęd, w ciężkim bólu pogrążeni dziad i babka zmarłych dziecinek, w swojem i rodziny imieniu, zapraszają krewnych i życzliwych. 2—127

Dnia 17-go stycznia r. b., jako w dniu imienin

†

Ś. P.

Antoniego Stępkowskiego, 152

odbędzie się, o godzinie **10-ej** rano, nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, na które stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† D. 17 stycznia, tj. w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Piotra Lipińskiego,

zmarłego w Krakowie, odbędzie się, o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak. Przedm. nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina niniejszem zaprasza. —96—

† W sobotę, tj. dnia 17-go stycznia, o godzinie **9-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak. Przedm., odbędzie się msza żałobna za duszę ś. p. **PIOTRA LE BRUNA**. —156—

† W dniu 17-ym b. m., o godzinie **9-ej i pół** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego (ulica Miodowa), odbędzie się nabożeństwo za duszę

ś. p. Leona Scisława Srzednickiego,

b. adwokata przysięgłego, na które koledzy zapraszają. —99

† Dnia 17-go stycznia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kaplicy Instytutu oftalmicznego książąt Lubomirskich, za duszę

ś. p. Wiktora Szokalskiego,

b. naczelnego lekarza tegoż Instytutu, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —148—

† Dnia 18-go stycznia, to jest w niedzielę, jako w czwartą bolesną rocznicę pogrzebu 161

ś. p. KAROLA BERNCHARDA,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój jego duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, przed wielkim ołtarzem, na które to w ciężkim smutku pozostała matka, brat i siostry zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego.

Z Petersburga.

Z powodu pogłosek o istniejącym jakoby projekcie zwołania konferencji międzynarodowej w kwestji rozbrojenia piszą pomiędzy innemi *Nowosti*:

„Jeżeli konferencja w kwestji rozbrojenia zbierze się i mieć będzie powodzenie, to z całego przymierza potrójnego pozostanie tylko wspomnienie. Przymierze potrójne ma wyłącznie znaczenie wojenne. Jeżeli ta kombinacja wojenna rozpadnie się, to nic po niej nie pozostanie, oprócz sprzecznych interesów oddzielnych mocarstw. Wobec tego należy się przygotować, że Austrja będzie dokładała wszelkich usiłowań, aby plan rozbrojenia mógł się rozchwiać w zaczątku.

„Lecz oprócz trzech mocarstw, tworzących t. zw. „ligę pokoju", plan rozbrojenia interesuje tylko Francję i Rosję. Powstaje tedy pytanie: czy rzeczywiście plan ten odpowiada ich interesom? Rozumie się, że potrzeba tutaj przedewszystkiem odróżnić rozbrojenie zupełne od częściowego. O pierwszem nie może być mowy, pomysł bowiem taki jest czystą utopją. Można tedy mówić tylko o rozbrojeniu czę

ściowem. Kto i jak jest w stanie określić rozmiary takiego rozbrojenia? Rozstrzygać kwestję o dostateczności lub niedostateczności uzbrojenia i liczby wojsk, może tylko samo państwo, które jest jedynie kompetentnym sędzią w tym razie. Bez względu na szacunek, jaki mamy dla zasady prawa międzynarodowego, nie możemy przypuścić, aby granice rozbrojenia częściowego miała ustanawiać konferencja. Ona bowiem może tylko naszkicować projekt w formie co najwyżej — pobożnego życzenia.

„Czy zatem owa konferencja pokojowa w kwestji rozbrojenia nie doprowadzi istotnie do... rozbrojenia na polu bitwy? Zresztą prasa francuzka nie bardzo wierzy w możność zwołania podobnej konferencji, chociaż wiele o niej mówi. Prasa niemiecka milczy uporczywie, a gazety austrjacko-węgierskie plotą bez sensu."

Korespondent wiedeński *Now. wr.* pisze w ostatnim swoim liście o zagarnięciu kolei na półwyspie bałkańskim przez kapitalistów niemieckich:

„Syndykat banków berlińskich nabył pomiędzy innemi koncesję na budowę kolei z Mitrowicy do Skutari w Albanji. Kolej ta za pośrednictwem linij tureckich i serbskich będzie pozostawała w związku z nowobudującą się koleją pomiędzy Niszem a Kladowaczem, ztąd zaś przez Dunaj może być połączona z siecią rumuńską i russką. Jeżeli od Skutari przedłużyć linję do portu tureckiego Alessio albo do czarnogórskiego Dulcinio, to otrzymać można najbliższą drogę od m. Adrjatyckiego do Czarnego. Turcja, Serbja, Rumunja, Bułgarja i Rosja otrzymają możność wywożenia swych produktów wprost do zachodniej części morza Śródziemnego, a między Rosją, Serbją i Czarnogórzem tworzy się oddzielna linja komunikacyjna, niezależna od Austrji. Linja ta do takiego stopnia ma wagę dla interesów Rosji i słowiańszczyzny, że doprawdy zrozumieć trudno, jakim sposobem myśl o niej nie powstała wtedy, gdy cały półwysep Bałkański znajdował się w rękach Rosji. Zamiast niej Rosja zatwierdziła w Berlinie budowę linji Peszt-Belgrad-Konstantynopol-Saloniki w kierunku prostopadłym do tego, który był korzystny dla russkich.

„Linja, któraby rozpoczynała się od Kijowa lub Odessy, a kończyła się w Dulcinio, byłaby niejako własnością wszystkich zainteresowanych mocarstw i byłoby najodpowiedniej, gdyby mogła być zbudowana pod kierunkiem oddzielnych rządów. To też dawno interesowano się nią w Belgradzie i Bukareszcie. Przypuszczając, że Porta nie zechce wydać koncesji na budowę linji od Mitrowicy do m. Adrjatyckiego towarzystwu russkiemu, spodziewano się, że przynajmniej uda się to francuzom, cieszącym się obecnie zaufaniem sułtana. Tymczasem kolej dostała się w ręce syndykatu niemieckiego, którego przedsiębiorstwa noszą zwykle odcień polityczny.

„Główną rolę w tym syndykacie odgrywa berliński „Deutsche Bank", który, o ile wnosić można, w ostatnich 3—4 latach weszedł w ściśle stosunki z politykami niemieckimi i który uważany jest jako narzędzie gabinetu berlińskiego. Opanowanie przezeń głównej części linji, potrzebnej słowianom i Rosji, przynosi zaszczyt przenikliwości niemców. Od nich zależy teraz zwlekać z budową kolei albo też włączyć ją w sferę swych celów i potrzeb.

„Potęga tej grupy finansowo-politycznej powiększa się jeszcze skutkiem jej wpływu w Bułgarji. Ona to prowadzi układy o uzyskanie koncesji na budowę linji Ruszczuk-Sistowa, Tyrnowo-Sofja, która połączy stolicę Bułgarji z Dunajem i m. Czarnem. Ciekawą jest rzeczą, iż układy prowadzi „radca tajny bandlowy". Jakobi, który jeździł do Sofji, dowiadywać się o rozwoju i dobrobycie księstwa i który następnie złożył tak świetną relację w Berlinie, że nawet powstał projekt dopuszczenia papierów bułgarskich na tamtejszą giełdę. Teraz znów pojechał przez Wiedeń do Sofji i należy się spodziewać, że koncesja stanie się dlań nagrodą za uzyskanie dla rządu bułgarskiego względy gabinetu berlińskiego."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

UGODA CZESKO-NIEMIECKA.

Praga czeska 16 go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Ostatnie uchwały klubu staroczeskiego uważają tu powszechnie za zabicie ugody. (Klub uchwalił, że ustawy ugodowe, do których uchwalenia potrzeba 2/3 części głosów, mogą być rozbierane w sejmie tylko współcześnie z projektem nowej ustawy wyborczej dla Czech; staroczesi będą głosowali w trzeciem czytaniu nawet przeciw leżącej obecnie na stole obrad ustawie o radzie kultury krajowej, jeżeli rząd nie zgodzi się na zastrzeżenie, że ma ona być przedstawiona do sankcji monarszej dopiero współcześnie z nową ustawą wyborczą; *przyp. red.*)

KONGRES.

Praga czeska 16 go stycznia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—Pojawiła się tutaj odezwa, zwołująca kongres słowiański podczas wystawy czeskiej.

NOMINACJE.

Metz 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prasa tutejsza donosi, że dr. Fritzen mianowany został biskupem strasburskim, a proboszcz katedry w Metzu, Marbach, biskupem sufraganem. (*Aj. półn.*)

POMNIK DLA GRILLPARZERA.

Berno morawskie 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Uchwała niemieckich literatów i dziennikarzy, aby w stolicy Moraw czeskich wznieść pomnik dla poety niemieckiego, Franciszka Grillparzera, wywołała silne rozjątrzenie w tutejszych kołach czeskich, które ujawni się niezawodnie gwałtownemi protestami. (W Austrji obchodzono wczoraj stuletnią rocznicę urodzin słynnego poety dramatycznego, Grillparzera, autora „Safony", „Medei", „Fal morza i miłości", „Żydówki z Toledo" i wielu innych dzieł, stanowiących ozdobę repertuaru klasycznego w Niemczech; *przyp. red.*)

SPRAWA FOK.

Waszyngton 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Najwyższy trybunał naznaczył na d. 26-ty b. m. rozprawy nad skargą, wniesioną przez rząd kanadyjski za zezwoleniem Anglji przeciw władzom amerykańskim w Alaszce, które konfiskują łodzie angielsko-kanadyjskie, łowiące foki w cieśninie Behringa. Rząd tutejszy niezadowolony jest z tego, że skarga rzeczona usuwa dalszy rozbiór kwestji z pola akcji dyplomatycznej.

ROKOSZ W CHILI.

Buenos Ayres 16 go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Według wiadomości z Valparaiso, tylko marynarka podniosła rokosz przeciw prezydentowi Balmaceda, armja stoi przy nim. Ludność zachowuje się spokojnie.

Wiedeń 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Dwór przywdział żałobę po śmierci arcyksiężniczki Marji Antoniny Immakulaty. (Zmarła onegdaj w Arco arcyksiężniczka była córką arcyksięcia Karola Salwatora, a siostrą młodszą arcyksięcia Franciszka Salwatora, który w lecie r. z. ożenił się z córką cesarza Franciszka Józefa, arcyksiężniczką Marją Walerją. Zmarła liczyła dopiero 17 wiosen i cierpiała oddawna na nieuleczalne suchoty, skutkiem czego przebywała prawie bez przerwy na południu; *przyp. red.*)

Wiedeń 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Według wiadomości z Belgradu mieszkańcy tamtejsi urządzili w nowy rok (st. st.) manifestację przed konakiem królowej Natalji z życzeniami. Przyjęcie w konaku miało charakter ściśle urzędowy.

Berlin 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—*Post* wyraża nadzieję, że pomiędzy rządem i konserwatystami przyjdzie do porozumienia w sprawie nowej ordynacji gminnej.

Rzym 16 go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Fanfu la* donosi, że na najbliższym konsystorzu Papież wygłosi alokucję treści społecznej.

Rzym 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W Reggio zawaliło się kilka domów skutkiem śniegu, ciążącego na dachach.

Rzym 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Ze względów oszczędności nie odbędą się w tym roku wielkie manewry.

Neapol 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z powodu zaburzeń, uniwersytet zamknięty.

Madryt 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Stwierdzono, że człowiek, aresztowany w Olot, znajdował się w dniu zamordowania gen. Seliwerstowa już w Gerbnie.

Zanzibar 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Sultan Witu, Fumo Bakari, umarł.

Berlin 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) —
Ruble w gotowiźnie [redacted] (wczoraj 238.30)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 238.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani S. S., prenumeratorce z ul. Marszałkowskiej.*—Należy przed terminem egzaminacyjnym, t. j. przed 13-ym marca, na papierze, opatrzonym marką 80-kopiejkową, podać prośbę na imię kuratora okręgu naukowego z dołączeniem metryki, świadectwa szkolnego (jeżeli osoba interesowana była w zakładzie naukowym), świadectwa konduity i świadectwa o spełnianiu obowiązków religijnych. Kurator wyznacza gimnazjum, w którem starająca się na nauczycielkę niższą winna złożyć następujący egzamin: z języka russkiego napisać bez błędu dyktando, oraz małe ćwiczenie na zadany temat, ustnie zaś odpowiadać na pytania z kursu czterech klas gimnazjalnych. W tym samym zakresie z religji, arytmetyki i geografji.

— *Panu B. D. K., stałemu prenumeratorowi.* — Herb „Alabanda" *vel* „Albalanta" *vel* „Alba luna", jeden z najdawniejszych klejnotów w naszej heraldyce, sprowadzony z Włoch przez pierwszych dostojników kościoła, błędnie opisany został przez sz. pana. Herb ten tak wygląda: na tarczy w polu szarem srebrny księżyc w nowiu, rogami skierowany do góry, a na nim głowa końska; hełm nad tarczą, ozdobiony piórami strusiemi. Dawniej herbem tym, po wygaśnięciu rodzin cudzoziemskich, około r. 1350-go nikt się prawie nie pieczętował. Dopiero z legitymacji, przeprowadzonej w b. heroldji Królestwa Polskiego, używają tego klejnotu: Dulębowie, pochodzący z lubelskiego, i Frezerowie, pochodzący z gnieznieńskiego.

— *Panu M. Bieniedz.*— Żeton okolicznościowy. — Herbem „Sulima" pieczętuje się wiele starożytnych rodów. a między innemi: Zawiszowie Czarni, Sulimowie, Oporoscy z ziemi brzeskiej, Służewscy na Kujawach, Gamratowie, od których przejęli Przyłuscy z powiatu bieckiego, Chodowscy z ziemi dobrzyńskiej, Jacymierscy na Rusi, dom Łyczków na Podgórzu, Sułkowscy i Zabokrzeccy z ziemi łęczyckiej, Szałowscy, Borkoscy i Oziębłowie z ziemi sandomierskiej, Ulanowscy, Przyborowscy i Kilewscy z Wielkopolski i w. inn.

GIEŁDA.

Warszawa, 16-go stycznia.

Berlin jednomyślnie obiecywał nam dziś płacić za ruble 238, co odpowiada kursowi 42.02½ bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło obroty względnie tanim kursem 41.95 (równia 238.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz gdy nadeszło powyższe gorsze szacowanie, a w rzędzie kupujących stanęli najpoważniejsi odbiorcy, kurs podążył w górę i podniósł się do 42.20 (t. j. 236.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 25 kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 15 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 42.22½, w końcu lutego r. b. po 42.12½, 42.15, 42.17½ i 42.20, oraz z jednomiesięcznym terminem po 42.12½ i 42.20, a z odbiorem codziennym stosownie do woli sprzedającego do końca b. m. po 42.

W obcych walutach ruch średni. **Krótkim Berlinem** obracano po 41.95, 41.97½, 42, 42.02½, 42.05, 42.10, 42.12½, 42.17½ i 42.20, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym kursie, na żądanie 42.55. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.90, 41.95 i 41.97½. **Londyn** krótki w zaofiarowaniu nominalnem po 8.57. **Paryż** krótki kupowano po 33.90, 33.95, 33.97½, 34 i 34.02½, przy chęci otrzymania 34.30. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 75.05, przy żądaniu 75.70.

W papierach obroty średnie, lecz żywe, przy mocniejszej tendencji. Listy likwidacyjne w żądaniu po 94.75 i 94.25, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 94.20, 94.25 i 94.35 za kilkadziesiąt tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 94 i 94.10 za kilkanaście tysięcy w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 104.25 I-ej i II em. i po 107 III em.; kupiono kilka tysięcy I em., 104, oraz kilka tysięcy III em. po 106.50 i 106.60. Ulokowano kilka tysięcy biletów Banku państwa I em. po 104, przy chęci osiągnięcia 104.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 92.60, nabyto zaś kilka tysięcy po 92.20.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.— I ser. i po 97.75 II-ej, III IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli I-ej serji po 98.60, oraz kilkanaście tysięcy tejże serji z kilkodniową dostawą po 98.75 i kilkadziesiąt tysięcy V-ej s. po 97.40, 97.45. 97.50 i 97.55. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100 I s., 98.25 II s., 96.50 III s., 96.50 IV i V s., zabrano zaś drobnostkę III-ej ser. po 96.85, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 96.10, 96.15 i 96.30. W żądaniu notowano listy zast. m. Łodzi po 97, 95, 94.75 i 94.30, względnie do serji, zabrano kilka tysięcy IV-ej s. po 94.15, według ceduły. Wzięto kilka tysięcy 6% listów zastaw. lubelskich po 102.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

Okowita. Wiadro od —.— do 8.80^{3}, garniec od —.— do 2.86½. Dowozy żadne. Usposobienie bardzo mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 16-go stycznia. Dostawy, jak zwykle w piątek, były bardzo ograniczone, ceny zatem płacone nie mogą być uważane za normalne. Kilka partyjek pszenicy prawie wyborowej, sprzedano po 6 rs. Żyto również prawie wyborowe kilkadziesiąt korcy, sprzedawano po 4.85 do 4.90. Owsa dostarczono tylko 300 korcy, sprzedawano na detal po 2.55 do 2.85. Dostawy siana obfite, ceny pomimo to trzymają się wysoko, kupowano po 35, 37½ do 40 kop., słomę płacono za pud 26 kop.

NADESŁANE.

Odznaczenie Zaszczytne.

Nasz fabryczny przemysł krajowy, pomimo ciężkich w ogóle warunków ekonomicznych, zdobywa sobie coraz chlubniejsze stanowisko i coraz większem, nietylko w kraju lecz i zagranicą nawet, cieszy się uznaniem.

Świeży tego dowód widzimy w fakcie, iż znany powszechnie tutejszy fabrykant powozów p. ***Władysław Romanowski***, otrzymał obecnie od „Akademji nauk sztuk i przemysłu" w Brukselli, dyplom na członka tej tak poważnej instytucji, wraz z ***medalem złotym*** pierwszej klasy, „za zasługę", (pour le merite) a nadto jeszcze i znak wyróżniający członków „Akademji", to jest ***gwiazdę*** srebrną.

Akademja przesłała te wszystkie odznaczenia p. Władysławowi Romanowskiemu, tytułując go ***Nadwornym dostawcą powozów J. Kr. Mości Szacha Perskiego.***

Zaznaczyć tu wypada, iż reputowany nasz fabrykant przez swoją długoletnią, wytrwałą i pożyteczną dla przemysłu krajowego pracę, zasłużył na takie odznaczenie chlubne.

WIELKI WYBÓR
Masek, wachlarzy, krawatów, rękawiczek balowych i

DOMINA

do wynajęcia
poleca magazyn

W. GOLIŃSKA

Teatr. 129

ATENEUM

PISMO MIESIĘCZNE NAUKOWE i LITERACKIE

Zeszyt styczniowy ***„Ateneum"*** zawiera następne artykuły:

I. Nowy exodus czyli wyjście ludu. Przez K.—II. Z Galicji. Przez Józefa Rogosza.—III. Franciszek Crispi.—IV. Podwójne „ja". Przez dra Adama Wizela.—V. Dawna piosnka. Powieść. Przez Antoninę Morzkowską.—VI. Odrodzenie Chorwacji. Przez J. Nitowskiego.—VII. Z „Kwiatów grzechu" Karola Baudelaire'a. Tłumaczył z francuskiego A. Lange.—VIII. Z beletrystyki Zachodu. I. Przez T. N. — IX. Ubezpieczenie robotników od chorób. Przez J. Kirszrota-Prawnickiego.—X. Choroba woli. Przez Piotra Chmielowskiego.—XI. Pierwszy wiersz polski. Przez A. Brücknera.—XII. Rozbiory i sprawozdania: H. Struve. „Encyklopedja nauk i kierunków filozoficznych, łącznie z wstępem do filozofji". Część pierwsza: Wstęp do filozofji. Rozbiór zasadniczych podstaw filozofji w ogólności". Ocenił A. Grosglik. XIII. Nowości naukowe i literackie.—XIV. Kronika miesięczna. Przez Lusa.—XV. Nekrologja. 158

„CORICIDE".

Amerykański plaster na odciski (niezawodny sposób pozbycia się takowych), poleca skład materjałów aptecznych ***Trzcińskiego, Urbanowicza i Różyckiego,*** Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła po-karmelickiego.

Cena pudełka 35 kop. 113

Północne Towarzystwo Ubezpieczeń

Najwyżej zatwierdzone dnia 31-go maja 1872 roku.

Mamy zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że Wielmożnemu **Jerzemu Epsteinowi** powierzyliśmy **Jeneralną reprezentację** Towarzystwa na Królestwo Polskie.

DYREKCJA
95r Północnego Towarzystwa Ubezpieczeń.

MAGAZYN BŁAWATNY

M. WIĘCKOWSKIEGO

4 Czysta 4

poleca: materjały jasne wieczorowe i balowe 2 łok. szer. wełniane i pół-jedwabne od kop. 55. Rhadames, boursy, canaousy i atłasy we wszystkich kolorach. 100r

Wachlarze paryzkie!

Najtańsze źródło, wielki wybór (od kop. 40 do rs. 50) Leszno 41. ***J. Lukrec.*** 20

81 ***M. Goldstein, dentysta w Radomiu.*** Choroby zębów. Plombowanie. Zęby sztuczne.

KOMITET

Towarzystwa Resursy Kupieckiej

ma honor zawiadomić, iż w dniu 23 stycznia r. b. odbędzie się wieczór tańcujący dla członków tejże resursy i ich rodzin. Bilety wydawane będą w d. 21 i 22 b. m., to jest w środę i czwartek, od godziny 6—8 wieczorem w kancelarji resursy.

Jednocześnie będzie można nabywać bilety kolacyjne. 154

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego OSZCZĘDNOŚĆ w Żyrardowie podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że zarządzający sklepem stowarzyszenia p. M. Bomski na własne żądanie uwolniony został od dnia 10 stycznia 1891 roku i powierzony mu sklep, zapasy oraz księgi, zdał w należytym porządku.

155 ***W. Ruciński.***

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Do Alfonsa X."—Co znaczy to długie milczenie? Czekam w sobotę o II-ej ustnej odpowiedzi.

164 Zakochana.

— Widocznie jakieś fatum zawisło, listu już nie było.

153 Rezygnacja.

— Do dzisiejszego numeru dołączają się dla prenumeratorów na miasto i na prowincji listy zwrotne Towarzysstwa ubezpieczenia na życie „New-York".

Zamknięcie

LISTY PRENUMERATORÓW WIELKIEJ ENCYKLOPEDJI ILUSTROWANEJ,

nastąpi

nieodwołalnie

d. 1 Lutego r. b.

Stosownie do zapowiedzi w prospektach, z dniem 1-go Lutego r. b. lista prenumeratorów zostanie zamkniętą i cena Encyklopedji dla późniejszych nabywców podwyższoną będzie z 50 na 60 kop. (z przesyłką 70 kop.) za zeszyt, gdyż w obec olbrzymich kosztów wydawnictwa, ilość nakładu musi być zastosowaną ściśle do cyfry przedpłacicieli i tylko mała liczba zapasowych egzemplarzy drukowaną być może.

Wszyscy jednak abonenci zapisujący się przed d. 1-go Lutego r. b. otrzymywać będą Encyklopedję, aż do końca wydawnictwa, po cenie pierwotnej 50 kop. za zeszyt. Wnoszący od razu należność, za rok cały, czyli za 24 zeszytów, nie będą ponosić kosztów przesyłki, zapłacą więc tylko 12 rs., zamiast 14 rs. 40 kop.

Po wyczerpaniu nieznacznej ilości zapasowych egzemplarzy pierwszych tomów, jakie pozostaną na składzie, cena Encyklopedji, w handlu antykwarskim wzrośnie niewątpliwie w dwójnasób, lub w trójnasób, jak to zwykle z tego rodzaju wydawnictwami się dzieje. 107r

Redakcja i administracja w Warszawie, ulica Chmielna Nr 9.

Telefonu Nr 564.

Jest do odstąpienia 44

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość na miejscu, ulica Złota № 25.

PLACE do sprzedania,

przy ulicy Marszałkowskiej № 45 i 47 i ul. Nowowiejskiej № 22.—Wiadomość u właściciela domu, ul. Elektoralna № 18, 55

DO SKŁADU

BRACI ŁUGOWYCH,

przy rogu ulic: Podwala i Nowomiejskiej, nadszedł transport **Mąki** Gryczano-Mannowej (blinowej). 30

OSTRZEŻENIE.

116R

W drodze z Berlina do Warszawy **zaginął list** zaadresowany do Wilhelma Styssy, Leszno № 13, zawierający **2 weksle**, a mianowicie: **1 na rs. 75** wystawiony przez T. Fiszlewicza z terminem 15 Maja r. b. i **drugi na rs. 75** wystawiony przez tegoż Fiszlewicza, płatny 15 Czerwca r. b.

Ostrzega się niniejszem przed nabywaniem powyższych weksli, gdyż poczynione zostały kroki prawne, celem unieważnienia takowych.

MAGAZYN MEBLI

i Zakład Tapicerski

Franciszka Kuleszy,

135, Marszałkowska 135,
I-e piętro.

Wielki Wybór Mebli.

57 **CENY PRZYSTĘPNE.**

ŁYŻWY !!!

„HALIFAX" od **1.50** kop., **ANGIELSKI** od **85** kop., **Noże stołowe** od **rs. 3** za tuzin, **Noże kuchenne, Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy** angielskie itp. **„Najtaniej" u G. Wisnowskiego, 108,** Marszałkowska **108,** róg Chmielnej. 53

Główny skład

Trumien Metalowych

Wieńce, Gerlandy oraz **Kwiatki** pojedyńcze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych F. TRELLE,** Nowy-Świat № 70. 17r

OGŁOSZENIE.

Z powodu likwidacji w drodze działów fabryki instrumentów muzycznych po ś. p. I. Rudercie, a w dalszym ciągu po ś. p. Ignacym Chruścickim, wzywam wszystkich pp. właścicieli instrumentów pozostawionych do korrekty, aby z dowodami fabryki zgłosili się po odbiór takowych, najdalej do 3 (15) Lutego r. b., gdyż po tym czasie nowa firma nie bierze odpowiedzialności za obce instrumenta.

58 L. Chruścicki.

Serów litewskich

(prawdziwych), znanych ze swej dobroci, otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy takowe **na całe główki, po 20, 22 i 23 kop,** za funt

oraz

Sery Szwajcarskie

(wyrób litewski), na całe kręgi, za 40 ℔ **od rs. 5.50 do 6.50** za pud,

a także

Masło litewskie (prawdziwe), bardzo tłuste, pochodzące z najpierwszych Dominium litewskich, które sprzedajemy tylko **na całe faski,** po cenach ściśle hurtowych. 84R

E. Wojewódzki & Comp.
Marszałkowska 116 (róg Złotej.

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 1306

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Francuzka świeżo przybyła z Paryża, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 1549

Francuza, chłopczyka lub dziewczynki poszukuje się do konwersacji. Oferty z podaniem warunków i wieku pod A. Z. 3. 1341

Francuskiego z konwersacją, wykładem polskim lub russkim, udziela doświadczona nauczycielka z patentem wyższym i pozwoleniem władzy miejscowej. Chmielna 36—10, do 3-ej. 113r

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie, 3 rs. miesięcznie. Chmielna 23, w czytelni. 1048

Nauczycielka z patentem matematyki poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście 5, sklep Ery. 1582

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj. Pańska 16, m. 4. 1513

Niemiecki za mieszkanie i życie. Piwna 13, mieszkania 43. 1486

Nauczycielka z patentem wyższym, z konwersacją francuzką, russką i muzyką poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście № 89, mieszk. 3. Zastać od 3-ej. 840

Osoba ze świadectwem konserwatorjum, udziela lekcyj muzyki i teorji. Długa № 18, mieszkania 17. 137r

Potrzebna francuzka na demi-place, pokój oddzielny. Marjensztadt 27. 1302

Potrzebny jest korepetytor z realnego gimnazjum do przysposobienia chłopca do tegoż gimnazjum. Adres: ulica Długa № 18, mieszkania № 13. 1379

Potrzebny nauczyciel gry na cytrze. Oferty: Marszałkowska № 114, m. 27. 1504

Potrzebna rodowita francuzka na demi-place. Sosnowa № 9, mieszkania 4, od 10-ej do 1-ej po połud. 1522

Potrzebny korepetytor, student uniwersytetu, do ucznia klasy 3 fil. na dwie godziny codziennie. Żórawia 24, m. 3 (4—9). 1460

Student, posiadający gruntownie matematykę i języki starożytne, poszukuje lekcyj. Oferty proszę składać w księgarni p. Paprockiego, Nowy-Świat 41, pod lit. J. B. 1518

Student poszukuje korepetycyj za obiady lub wynagrodzenie pieniężne. Złota 30, mieszkania 35. 1164

Żądaną jest francuzka na demi-place. Tłomackie 13, m. 2. 143r

Doniesienia osobiste.

Dla „Wegetarjanki, Gosposi i Niecierpliwej" listy wysłano. 1485

List dla „W. O. № 2" na poczcie. 1544

„Samotny" odbierze list na poczcie od Malutkiej. 1461

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Czeladnik jubilerski, oprawiacz, poszukuje stałego zajęcia. Grzybowska 27, mieszkania 11. 1474

Kobieta niemłoda poszukuje miejsca do nadzoru nad dziećmi lub do pojedyńczej osoby. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. W. R. 1500

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca na dni lub na wesela. Chmielna 51, m. 4. 1511

Niemka poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem w bogatym domu, szyje na maszynie i wszelkie roboty ręczne. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „M. J. Praca." 1494

Osoba młoda, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca. Wiadomość między 7 a 8 wieczorem, Chmielna № 48, mieszkania 4. 1252

Panna mówiąca dobrze po niemiecku poszukuje miejsca bony. Oferty składać w Kurjerze Warsz. lit. S. S. 1508

Panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie i kroju poszukuje miejsca za pannę do zarządu czyli za pannę służącą. Łucka № 26, m. 20, zrana od 9 do 11-ej. 1390

Urzędnik banku państwa, lat 33, polak, spadły z etatu z powodu zwinięcia oddziału, znający języki polski, russki, francuski, a po części i niemiecki, poszukuje miejsca kontrolera, kasjera, buchaltera, magazyniera lub choćby rządcy domu. Rekomendacje świetne, w razie potrzeby poręczenie lub kaucja. Chcący mieć zdolnego i porządnego pracownika, raczą składać oferty w Kurjerze Warszawskim lub na ul. Marszałkowskiej № 145, mieszk. 4, pod literami K. S. 1541

Urzędnik etatowy, obznajmiony z czynnościami meldunkowemi, poszukuje zarządu domu za mieszkanie. Nowolipie 44, mieszkania 6. 1534

b) Zaofiarowane.

Bona francuzka z dobrą rekomendacją i świadectwami potrzebna do jednego chłopczyka. Berga 3, m. 6. 1479

Czytelnik polski 11—13 lat, z pensją, życiem i mieszkaniem potrzebny. Podwale № 1, m. 5. 1547

Do kwiatów potrzebne są panny uzdolnione, podręczne i uczennice. Szmidel, Miodowa 17. 1525

Dziurkarki do trykotów potrzebne. Marszałkowska 150, mieszk. 7. 1509

Litwinka lat średnich poszukuje obowiązku do gospodarstwa wiejskiego, z krawieczczyzną, haftem, prasowaniem. Adres: Warszawa ul. Nowomiejska № 20, m. 19. 1477

Niemka, francuzka lub russka znająca gruntownie języki francuski i niemiecki, może znaleźć zajęcie z dziećmi od godz. 6 do 8-ej po południu. Żórawia 29, mieszkania 4, od godziny 5 do 7-ej. 1481

Potrzebne są podręczne do bielizny męzkiej. Ul. Długa № 10, m. 49. 1463

Potrzebna bona znająca szycie. Kaliksta 17, u właściciela. 1483

Potrzebna panna podręczna. Aleksandrja № 20, mieszk. 20. 1502

Potrzebna bona niemka do lat 30, z wykształceniem, oraz znająca się na kroju i szyciu. Wymagane są dobre świadectwa.— Dzielna 12, m. 4. 1510

Potrzebne maszynistki do bielizny. Rycerska 4, do rządcy. 161r

Potrzebny na prowincję pomocnik jeometry. Przyjmuję w hotelu Saskim od 9 do 1-ej i od 3 do 7-ej. Wyjeżdżam w poniedziałek. Adres: Przasnysz, jeometra rządowy. 1581

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna do pracowni zaraz. Świętokrzyska 29, mieszk. 10. 1536

Potrzebne maszynistki i dziurkarki do bielizny. Leszno 47, m. 5. 1537

Poszukuje się gorzelnika. Zgłoszenia w hotelu Kowieńskim № 15, od godz. 8—10-ej zrana i po południu od 2—4-ej. 1533

Potrzebna panna do krawatów zaraz. Bracka 12, mieszk. 38. 1127

Panna uzdatniona do krawieczczyzny potrzebna jest. Wiadomość: ul. Bednarska № 22, mieszkania № 1. 1273

Uczeń do cukierni lat 14, z prowincji, Nowy-Świat № 15. 1528

Ucznia porządnej rodziny, lat 14—15, przyjmę. Fabryka rękawiczek A. Chojnacki, Marszałkowska 109. 1467

Zaraz potrzebne są maszynistki i podręczne do bielizny. Fabryka bielizny „Wojna", ulica Długa 42. 1480

Kupno i sprzedaż.

Aksamit czarny na suknię tanio. Złota 22, m. 2. 1310

Amerykańskie jabłka suszone, również brzoskwinie, śliwki francuskie i tureckie, szeptałę, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście 25. 1067

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Antyki szafy gdańskie do zbycia. Ul. Długa № 5, m. 7. 1546

Anżeliki Kaufman pędzla obraz do sprzedania. Piękna 8, mieszkania 7, codziennie do południa. 1517

Biurko i komoda orzechowe, używane, w dobrym stanie. Dobra 17, m. 1. 1565

Bibljoteczka dębowa, komoda orzechowa pięcioszufladowa, krzesła obiadowe mało używane. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszkania 22. 1564

Chleb wiejski, masło, kaczki, jaja. Złota 22, m. 2. 1516

Do sprzedania kredens dębowy, stół obiadowy. Krucza № 47. 1223

Do sprzedania para łóżek orzechowych eleganckich, umywalnia blat marmurowy, koronki ręczne. Długa 37, 2-ie piętro, front. 1568

Dog duży do sprzedania bardzo tanio. Złota 5, m. 5. 1466

Dwa konie wierzchowe do sprzedania, jako niepotrzebne. Stajnia 2-ej baterji gwardyjskiej artyleryjskiej brygady na Koszykach. Codziennie w godzinach od 10—2-ej po poł., z wyjątkiem świąt. 1465

Dwie suknie jedwabne są do sprzedania. Ul. Hoża № 7, mieszk. 29. 1512

Fabryki własnej suknat korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 1r

Fortepian wiedeński bardzo mocny do sprzedania. Krucza 29, m. 2. 846

Fortepian siedmiooktawowy mocny zaraz. Żórawia 11—17. Egzercytowanie. 1156

Fortepian w dobrym stanie za 350 rs. do sprzedania. Świętokrzyzka № 7, mieszkania № 13. 1190

Fortepian zagraniczny prawie nowy za rs. 250. Niecała 4, m. 4. 1571

Fortepian wiedeński bardzo dobry rs. 190. Miodowa 17, m. 27. 1569

Firanki białe i crême poleca po cenach fabrycznych skład płótna żyrardowskiego, Marszałkowska № 151, R. Czarnecki i S-ka. 713

Garniturek fantazyjny czarny gruszkowy, pluszem kryty, otomana i szeslong. Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 1326

Garnitur salonowy, gustowny, mocny, z pokrowcami, rs. 65. Świętojerska 18, mieszkania 11. 1573

Garniturek mebli ze stołem i pokrowcami rs. 20. Twarda 61, mieszk. 47. 1292

Garnitur, łóżka, szafy, biurko, szeslong, otomana, stół, krzesła. Zielna 24. 1061

Jest do sprzedania suknia czarna koronkowa, jedwabna biała i niebieska wełniana, również dwa ciepłe kaftaniki. Miodowa № 8, stróż wskaże. 1501

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Koniczynę białą, czerwoną, nasiona, zboże, kupujemy po najwyższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 81r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

Ktoby miał do sprzedania lodownię dużą pokojową i drugą do antałka, w dobrym stanie, niech da znać do właściciela domu № 45, Chłodna. 163r

Kasy ogniotrwałe, J. Mietke, ulica Niecała № 8. 1579

Komposty otwockie, doskonale urządzane, do 900 pudów miesięcznie, w środku miasta, są do zbycia tanio, z odstawą nabywcy. Oferty do Kurjera „Komposty." 1507

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 996

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 581

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 666

Meble salonowe, garnitury czarne, orzechowe, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, komody, otomana. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 77r

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 1215

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 1328

Maskaradowy męzki kostjum sprzedaje się za 8 rs. Niecała 14, u stróża. 1406

Męzkie palto na futrze rs. 40, palto damskie na puchu edredonowym z mufką 35, na wzrost wysoki, rotunda wełniana na atłasie 32, dwie suknie jasne, wszystko nowe, 14—22. Plac św. Aleksandra № 14, m. 6. 1205

Meble. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu wyprzedaż reszty różnych mebli.— Marszałkowska 117, Myszkowski. 1290

Młode mopsy czystej krwi do sprzedania.— Wiadomość: ul. Zgoda № 3, u stróża. 1520

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 1423

Otomana i szeslong bardzo tanio do sprzedania. Bracka 19. m. 8. 1545

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 1435

Pianina najnowszych systemów, czteroletnia gwarancja. Fabryka Koiszwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 1436

Rękawiczki mocno szyte, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guz. 95 kop., 8 guz. 1.20 kop. i długie balowe w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 8r

Sanki familijne na cztery osoby, petersburskiej roboty, prawie nowe, do sprzedania.— Graniczna 12, stangret Franciszek. 551

Suknia biała wełniana z kwiatami, świeża. Leszno 51, mieszk. 3. 162r

Sanki petersburskie do sprzedania. Aleja Ujazdowska № 17, wiadomość u stangreta Franciszka, od 9 do 1-ej. 1560

Sobolowy kołnierz, mufka i czapeczka tanio do sprzedania. Saski Plac 5, B. Bolcewicz. 1550

Sprzedam bilard Troszla z przyrządami.— Wronia 73, róg Żytniej, restauracja. 1530

Sanki pochodzące z fabryki Reutla, w dobrym stanie, do sprzedania. Elektoralna № 5, w kantorze M. Bersohna, między 1 a 3-ią. 1526

Suknia różowa, przybrana koronką, do sprzedania, na osobę szczupłą, bardzo mało używana. Ordynacka 7, m. 12. 1521

Suknia wieczorowa jasna wełniana, z dwoma stanikami, świeża, do sprzedania. Hoża 18—7. 1491

Suknia elegancka aksamitna, z jedwabnym haftowanym przodem, do sprzedania. Ulica Chmielna 25, mieszkanie stróż wskaże. Zgłaszać się rano do 10-ej i od 1 do 3-ej. 1489

Tanio do sprzedania suknia jedwabna jasno-niebieska. Widzieć można od 10—2-ej. Mokotów № 1, pierwsze piętro. 1499

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 1556

Tanio sprzedaję meble orzechowe, szafę machoniową, lampę i inne nieruchomości.— Wiadomość: Piwna № 23, od 3 do 5-ej, stróż wskaże. 1562

Tanio do sprzedania adamaszek blado-niebieski na suknię. Jerozolimska 76, m. 15, od 11 do 1-ej. 1555

Tanio łóżka orzechowe i dwa kredensy dębowe. Stolarz, Chmielna 16. 526

Tanio sofa za 14 rs. Żórawia 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 1289

Wannę miedzianą, dobrą, kupię. Oferty pod „Wanna przyjmuje Kurjer Warsz. 1098

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania całe urządzenie pralni. Elektoralna № 33. 1212

Za bezcen maszyny pończosznicze, rs. 40 i 70. Marszałkowska 129, oficyna. 1506

13 stycznia nadeszła na ulicę Trębacką № 11 ze wsi na sprzedaż para koni perszeronów ze stada hr. Wł. Branickiego ze Stawiszcz, z rodowodami; ogier dereszowaty lat 7, klacz gniada lat 6, miary 6 werszków, ogier zdatny do rozpłodu. Wiadomość: hotel Rzymski № 46. 1496

Interesa handl. i mająt.

Anons. Z kapitałem 15—20,000 rs. jest sposobność urządzenia przedsiębiorstwa w Warszawie, mogącego dać pewnych 40—50% czystego zysku. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Przedsiębiorstwo." 13 9

Apteka normalna na prowincji do sprzedania. Wiadomość w składzie aptecznym Biernacki et Jacobson, Senatorska 32. 1143

Cukiernia w Łomży jest do odstąpienia każdego czasu. „Wiadomość na miejscu, u Mierzejewskiego. 1176

Dom na Nowej Pradze za 5,300 sprzedam, dochód 650. Senatorska 29, stróż. 1170

Dla mającego 5,000 rs. jest do odstąpienia interes, przynoszący czystego dochodu 200 rs. miesięcznie. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. F. W. 1475

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Śliska № 13, m. 14. 1462

Do wydzierżawienia kilkadziesiąt morgów torfowiska do eksploatacji, blisko miast fabrycznych. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 3, po 7-ej wiecz., stróż wskaże. 1556

Do wypożyczenia 3,000, 4,000, 5,000 na pierwszy numer hypoteki. Daniłowiczowska 16, m. 16, od 2 do 4-ej po poł. 1529

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 20. 1574

Korzystne kupno domów, majątków ziemskich. Kto chce kupić tanio, proszę się zgłosić osobiście lub piśmiennie do pełnomocnika, Marszałkowska № 136, m. 15, od 5 do 7-ej, rano do 9-ej. 36898

Obok cyrku sklep narożny, duży, z dwoma pokojami, kuchnią, zaraz do wynajęcia.— Wiadomość w składzie wędlin, Ordynacka № 10. 1285

Place w Targówku, stanowić mające od Nowego Roku przedmieście miasta, a z powodu położenia przy plancie drogi obwodowej umożliwiające wprowadzenie bocznic, łączących je z drogami: nadwiślańską, petersburską i terespolską, zdatne pod wszelkiego rodzaju budynki, co do stawiania których wydano zostało właścicielowi zezwolenie władzy wojskowej, są tanio do sprzedania. Wiadomość u S. Eisenberga, Żelazna 78. 4r

Potrzebny jest wspólnik, 1,000 rs. kaucji, do kantoru, te tysiąc rubli będzie złożone w banku. Wiadomość: ul. Piwna № 35, w sklepie pieczywa. 1575

Potrzeba rs. 13,000 na pierwszy numer domu w Alei Jerozolimskiej. Oferty: Miodowa № 21, w kancelarji rejenta. 1531

Pokoje umeblowane w środku miasta, egzystujące lat 18, z wyrobioną klijentelą, są z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia na dogodnych warunkach. Pośrednictwo nie wyłączone. Oferty: Kurjer Warsz. pod A. O. 1490

Rubli 35,000, 40,000 potrzeba na 1-szy numer domu. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Właściciela." 1538

Rubli 2,000 do 12,000 i 25,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, od godz. 3—5-ej. 1527

Rzadka sposobność nabycia majątku ziemskiego na Kujawach, w najlepszej pszennej glebie, z inwentarzami żywemi i martwemi, budowlami murowanemi, pałacem oraz parkiem i ogrodem owocowym. Rozległość włók 54, w tem łąk doskonałych 4 włóki. Majątek ten może być zamieniony na dom w Warszawie, położony na pryncypalnej ulicy, w szacunku około 150,000 rs. Wiadomość na miejscu w Kościelnej Wsi, poczta Osięciny lub w Warszawie, ulica hr. Berga № 9, mieszk. 6, w godzinach od 9 do 11-ej zrana i od 5 do 7-ej po poł. 1550

Rubli 1,400 potrzeba na rok jeden, na spłatę pierwszego numeru, na 10 procent. Oferty Kurjer „1,400." 1073

Sklepik wyrobiony, z pieczywem i towarem mącznym, tanio do sprzedania. Wiadomość. ul. Dunaj Szeroki № 5, u rządcy domu. 1293

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Królewska № 9. 1323

Sklep niciarsko-galanteryjny, egzystujący od lat dziesięciu w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 64, mieszkania 6. 686

Sklep norymbersko-galanteryjny i materjały piśmienne do sprzedania zaraz za połowę ceny kosztu. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 1557

Sklep wiktuałów do sprzedania, istniejący od lat pięciu, targ dzienny od rs. 16 do 20, nabywca raczy skontrolować. Ulica Śliska № 50. 1554

Sklepik do wynajęcia na dogodnych warunkach. Ul. Pawia № 75. 1552

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Pańska № 63. 1551

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu interesów familijnych. Ul. Zielna № 17. 1514

Sklepik spożywczy do odstąpienia z powodu słabości zdrowia. Pańska 5. 1515

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Marjensztadt № 15. 1495

Suma 5,300 rs. z proc., dobrze lokowana na dobrach ziemskich, z ustępstwem do sprzedania. Berga 3, m. 6. 1478

Wyjeżdżam, tanio sprzedałbym sklep spożywczy. Obrót 12,000. Wiadomość: mydlarnia Olszewskiego, ulica Marszałkowska № 116. 1539

Wspólnik potrzebny jest do interesu pewnego i korzystnego z kapitałem od 15 do 20 tysięcy rubli. Oferty proszę złożyć w Kurjerze pod znakiem „1525 W. S." 887

Wdowa mająca 1,500 rs. do wypożyczenia otrzyma procent i całkowite utrzymanie przy familji. Oferty składać w Kurjerze pod „1,500". 1261

Z powodu otrzymania posady jest do sprzedania sklep towarów kolonjalnych z urządzeniem za rs. 600. Wiadomość: skład herbaty, Marszałkowska № 130. 957

Lokale.

Dla przyzwoitej kobiety może być mieszkanie ze wspólnej sypialni, saloniku, jadalnego pokoju, razem z życiem, przy pojedyńczej pani. Krucza № 46, m. 10. 1256

Do wynajęcia jeden, dwa, trzy pokoje umeblowane, z przedpokojem, usługą, na żądanie ze stolem. Oboźna 9—3. 1542

Jest do wynajęcia lokal na szynk i piwiarnię, z całem urządzeniem na takowy proceder, interes. Egzystuje od lat 40, komorne tanie. Wiadomość u rządcy domu. Twarda № 8. 1532

Miodowa 21, (poprzeczna oficyna), pokój umeblowany. 1373

Na parterze od frontu pokój umeblowany, do odnajęcia, może być z obiadami. Wilcza № 27, m. 1. 1476

Od 1-go kwietnia poszukuje się lokalu z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, na 1-m lub 2-m piętrze, bliżej środka miasta. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla „Ja." 1295

Pokój lub pomieszczenie, fortepian, życie, dla kobiety inteligentnej. Ulica Żórawia 11—17. 1157

Pokój osobny, całodzienne życie, fortepian, do wynajęcia dla kobiety, rs. 25 miesięcznie, oraz pomieszczenie dla panienki, konwersacja francuzka, rs. 18 miesięcznie. Świętokrzyzka 19, mieszkania 19. 1548

Posiadając meble, urządzenie, poszukuję współlokatorki wypłacalnej. Oferty: „Lokator" kantor Kurjera. 1492

Pokój umeblowany, rs. 6, przy poważnej osobie. Marszałkowska 83, m. 15. 1535

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 1497

Pomieszczenie dla panienki, z całodziennem utrzymaniem. Śliska 11, mieszkania № 3. 1578

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych. Męzka opieka. Hortensja 5—7. 1577

Sklep z mieszkaniem do najęcia, nowo-wymurowany, może być użyty na łokciowy i norymberski, tam się wznosi wielki ruch za rogatką Mokotowską, przy remizie tramwajowej № 4. 1576

Składy murowane, sklepione, obszerne, z dogodnym wjazdem do wynajęcia. Śliska 35, wiadomość na miejscu. 1300

Tłomackie № 6 i Długa 55. Od 1 kwietnia do wynajęcia lokal na kantor lub skład towarów, na parterze, trzy pokoje, (dwa duże) i kuchnia obszerna, z wchodem od dwóch ulic. Wiadomość u rządcy domu. 823

W każdym czasie do wynajęcia pokój umeblowany, z usługą. Krochmalna 48, mieszkania 24. 1543

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, wszelkie wygody na parterze. Ulica Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 1464

Za niemiecki z krawieczczyzną życzy się pokoju. Oferty w Kurjerze Warszawskim lit. „Pi." 1580

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią. Długa 9. 1365

6 lub 4 pokoje do odstąpienia za nizką cenę, pierwsze piętro front. Chmielna 64, mieszkania 5. 141r

Ogłoszenia rozmaite.

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 100r

A) Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby i z kamieniami na karnawał sprzedaję. Aplikacje na suknie odrabiam. Bracka 12, front, 1-e piętro. 655

A) Na czasie! Wykwintnie i szybko wykończamy suknie balowe i kostjumowe, okrycia i kapelusze. Marszałkowska 129, 1-sze piętro. Pracownia Niżyckiej. 1320

Akuszerka Sobieska przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ceny nizkie. Żórawią 9. 440

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości w każdym czasie. Ulica Świętojerska № 22. 1068

A) Półgęski, oraz masło z gub. zachodniej, znane ze swej dobroci, otrzymał handel Bieleckiego, Zielna 1, Warszawa. 1570

Amelja Pinakiewicz przyjmuje zamówienia do grania na fortepianie na wieczory tańcujące. Mostowa № 22. 1152

Dziś rano z domu pod № 16 przy ulicy Złotej wybiegł ogar czarny, nogi i pysk koloru brązowego, na szyi rzemień z kawałkiem sznurka. Wabi się Hektor. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą. 1455

Domina zupełnie nowe i eleganckie wypożycza magazyn Rutkowskiej. Ulica Trębacka № 1. 1307

Domina od rubla, kostjumy różnej narodowości do wynajęcia. Bednarska № 21, parter. 148r

Grudę, opoje, liszaje, parchy, w ogóle przypadłości skórne, usuwa koniom jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski. Elektoralna 5. 83r

Jeszcze 3 dni wysortowane pończochy fil, kolory nie wypierające się kop. 80. Wybór wielki; tamże skarpetki—nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 1505

Karbowanie, plisowanie koronek i falban wykonywa się szybko i starannie. Senatorska 19, m. 7. 960

Karbowanie wolantów, plisowanie. Niecała 12. A. Brochocki „Manufaktura krajowa," (dawniej Senatorska 19). 1437

Kiełbasy litewskie oryginalne, oraz sery nadeszły świeżo do handlu K. Mieszkowskiego. Nowy-Świat № 27. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 394

Krawiec męzki przyjmuje obstalunki, przeróbki, poprawki, reparacje, niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 316

Ktoby z osób starszych samotnych chciał przyjść w pomoc zamożnemu obywatelowi, a tylko chwilowo przez rozwinięcie nowej fabryki potrzebującemu 8,000 do 9,000 rubli, aby nie pożyczać na drogi procent, proponuje oprócz procentu, zamieszkanie na wsi, albo osobno blizko dużego miasta, albo wspólnie ze mną jeszcze bliżej Warszawy. Osoba wykształcona znalazłaby ciepłe mieszkanie, piękny ogród, bibliotekę i towarzystwo odpowiednie. Oferty upraszam: kantor Kurjera Warsz. K. B. 2. 1503

Ktoby z szanownych filantropów zechciał pomódz biednej sierocie, z dobrej rodziny, wychodzącej za mąż, pożyczką 60 rs, na rok, procent mały; raczy zostawić adres: Kurjer pod „Wdzięczność." 1567

Ktoby za 4 rs. miesięcznie wynajął pianino na dłuższy czas, zechce zostawić adres: Kurjer pod M. K. 1563

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 6r

Kokardki kotyljonowe, dla gospodarzy zabaw i aranżerów poleca magazyn „Minerwa," Wierzbowa 1. 1325

Kaszel, chrypka ustępują od karmelków szlazowo-kwiatowych J. Szczutowskiego Sprzedaż u W. Czerskiego, ulica Nowy-Świat № 58. 1484

Magazyn mód, Zielna № 15, przyjmuje do roboty najelegantsze suknie i okrycia, wyrabia gustem paryzkim, robota szybka, i o 24 godzin, ceny nizkie; w tymże magazynie gotowe suknie do sprzedania, róg Zielnej i Siennej. Zielna, parter № 15. 1488

Nagrody rs. 100. Dnia 11/23 zeszłego miesiąca, na dworcu Nadwiślańskim zginął pugilares zawierający gotówkę, oraz papiery, wśród których roczny paszport do Rossyi, oraz weksel na 1,500 rs. bez treści z russkim podpisem K., K., D.,—Znalazca raczy zwrócić papiery do p. Wilhelma ober kelnera 3-cie piętro w hot. Europejskim, celem oddania ich właścicielowi, za co otrzyma 100 rs. nagrody oprócz znalezionej gotówki. 159r

Najnowsza szkoła krojów i szycia J. Grabskiej, Złota № 16, metoda własna, patent wynalazku przyznano w Paryżu. Uczennice krają wprost z materjału bez form, poprawek i pasowania. Wydaje patenty i książki pierwszego i drugiego kursu. Fasony z bibuły na zamówienie. — J. Grabska. 1184

Odświeżam meble dobrze i bardzo tanio. Solna № 13, m. 10. 1469

Obiady prywatne, wyborne, 70, 50, 40 kop. W abonamencie o dziesięć kopiejek mniej. Krucza 35, mieszkania 4, front. 1572

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczorki tańcujące. Chmielna 62, mieszkania № 12. 1259

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Pańska 10, m. 37. 1281

Parasol zostawiono w sankach w przejeździe z Alei Jerozolimskiej do hotelu Europejskiego d. 14 stycznia r. b., o godzinie 7-mej wieczorem. Za zwrót lub znależne i odniesienie na ulicę Kruczą 46 do stróża, nagrody rs. 2. 1584

Przy zakładzie snycersko-rzeźbiarskim dla pp. stolarzy i rzeźbiarzy przyjmuje laubzegową robotę na maszy. 1—3 cali grube. Śliska 34. 1493

Pianino do wynajęcia i również tam można egzercytować się. Chmielna 30, mieszkania 13. 1540

Potrzebna jest mamka zdrowa, bez obowiązków pod № 151 przy ulicy Marszałkowskiej, mieszkania № 15. 1553

Suczka rasy angielskiej, ciemno-popielata przybłąkała się. Królewska 31, mieszkania № 12. 1558

Tomasz Smigielski i syn, korektor fortepianów i organów—podejmuje się również i strojenia fortepianów, tak w mieście jak i na prowincji, z czem się poleca łaskawym względom szanownej publiczności. w Płocku, ulica Dobrzyńska № 153. 1312

Ważne i tanio. Lwowska pralnia bielizny, róg Wilczej i Marszałkowskiej 77 i w drugiem miejscu objęłam po Paryzkiej na Marszałkowskiej 78, między Wspólną a Hożą, mam zaszczyt ogłosić szanownym pp., którzy oddają bieliznę do pralni, piorę po domowemu, czysto, bez pomocy środków niszczących bieliznę, wykończam dokładnie na czas, po cenie najmożliwszej. Polecam się łaskawej pamięci. — A. Niedzielska. 1468

Wyżymaczki specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus", z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej., Ogrodowa 46. 1561

Wyżlica z rasy cetrów, cała brązowa, mała zaginęła w d. 13 b. m. t. j. we wtorek,— uprasza się o odprowadzenie lub wiadomość do właściciela domu № 8, przy Alei Jerozolimskiej, za nagrodą. 1403

Zgubiony weksel na rs. 200 in blanko bez daty (Wawrzyńca Leszczyńskiego) akceptowanym nie będzie. Znalazca złoży w składzie win Radeckiego, Podwale № 18. 1470

Zaginął czarny pudel, z białą hiszpanką uprasza się o odprowadzenie za nagrodą, Długa № 19, m. № 16. W razie wykrycia posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 1524

Zaginął dnia 13 b. m. mops młody, szaro żółty, łebek na przodzie czarny. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na Nowy-Świat № 16, do składu farb. 1498

000 Warszawskie przedsiębiorstwo pogrzebowe — Fijałkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 1, (filja Senatorska 28)— jest bez warunkowo, najtańszą i najdystyngowańszą firmą; dla zakupu—Trumien, gotowej żałoby: kapeluszy, welonów, wieńców i zamawiania kompletnych pogrzebów. 54r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Января 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).